HISTORIA JEDNEGO PŁYWAKA – str. 3

Reorganizacja
sportu szkolnego

Trasy wycieczek szkolnych

W krainie jezior

SPORT i WCZASY

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM KULTURY FIZYCZNEJ, WCZASOM I TURYSTYCE

ROK IV NR 33 (270) CZWARTEK 27 KWIETNIA 1950 CENA 15 ZŁ

Wewnątrz numeru:

Planty krakowskie

Z dziejów szermierki polskiej

Sportowcy-literaci

W niedzielę start do W-P

Drugi mecz z Albanią



Nowi bokserscy mistrzowie Polski na rok 1950. Stoją od lewej: Woźniak, Grzywacz I, Antkiewicz, Krawczyk, Chychła, Kolczyński, Szymura i Rutkowski. Fot. Link

Kolarze Anglii przybyli do Warszawy

WARSZAWA. We wtorek, o godz nie 17,50, na lotnisku Okęcie wylądowała robotnicza reprezentacja Angli, która weźmie udział w Wyścigu Pokoju, organizowanym przez „Trybunę Ludu" i „Rude Pravo". W skład ekipy wchodzą następujący zawodnicy: Hook, Jones E., Russel, Saunders, Spragg, Welsh.

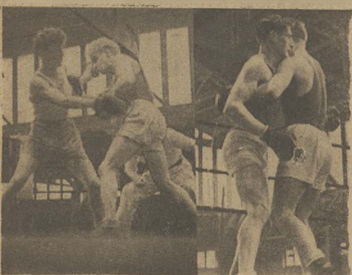
Wraz z zawodnikami przybyli: kierownik ekipy — Jones Ralph, mechanik — Birch i masażysta — Fearnley.

Ekipa angielska zatrzymała się w Hotelu Bristol.

Dziś: Szkoła ma głos



Bramkarz Górnika Szombierek, Kulawik, wypiąstkowuje piłkę. Na wynik interwencji czeka środkowy pomocnik Szombierek — Krause. Fot. Urszula



[illegible]



Fragment turnieju szachowego o indywidualne mistrzostwo Polski, który odbył się w Legnicy. Na pierwszym planie (z prawej) mistrz Polski, Makarczyk, w decydującej partii z Dzięciołowskim.



[illegible]



Drużyna Gwardii z Krakowa, która rozgromi[illegible]

Komunikat

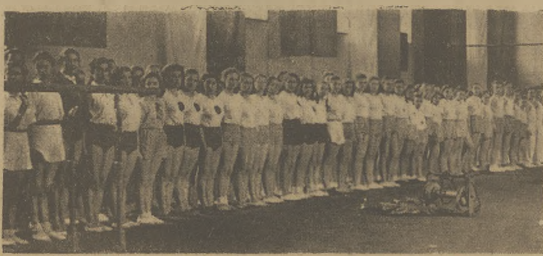
Na nowym etapie rozwoju kultury fizycznej oraz wzrostu jej zadań wychowawczych — wzrasta rola prasy sportowej jako czynnika spełniającego wielką rolę propagatora i organizatora ruchu sportowego wśród szerokich mas społeczeństwa.

W związku z powyższym Główny Komitet Kultury Fizycznej wystąpił w porozumieniu z RSW „Prasa" i Spółdzielnią Wydawniczo-Oświatową „Czytelnik" z inicjatywą połączenia pism sportowych „Sport i Wczasy" i „Sport".

Powstające nowe pismo pod nazwą „Sport" przez przejęcie doświadczeń i dorobku obu wymienionych pism, przez rozszerzenie sieci korespondentów ludowych i współpracowników z grona działaczy sportowych będzie mogło spełnić właściwą rolę w służbie umasowienia i upowszechnienia kultury w Polsce Ludowej.

„Sport" jako pismo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej ukaże się 3 maja w zwiększonej objętości i nowej szacie graficznej.

Główny Komitet Kultury Fizycznej
Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA"
Instytut Prasy Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „CZYTELNIK".



Uczestnicy gimnastycznych mistrzostw Polski juniorów, które odbyły się w ub. niedzielę w Katowicach. Fot. M. Cybiński



[illegible]

Sport polski w ČSR

Na skutek niepowodzeń z ostatniej niedzieli zarówno Polonia Karwina jak i Siła Trzyniec spadły z pierwszego na czwarte miejsce. W klasie III Ruch Bogumin utrzymał swoją pozycję na 2 miejscu a w klasie IV druga drużyna Polonii rozgromiła Albrechtice 23:0, umacniając swoją lokatę na czele tabeli.

Opawa — Polonia Karwina 1:2 (2:0); Hlubina — Sucha 0:4; Wratimov — VSJ Ostrava 4:2; Hruszow — Erżen Pietwald 4:2; Hepo Pietwald — Alexander 4:4; Benesz Karvina — Doubrawa 0:1; Liskowec — Tatra Koprzywnica 5:0.

Siła Trzyniec — Lazy 0:3 (0:1), Kovo Karvina — Dobra 4:2, Poruba — Żofie Orlova 7:3, Darkow — Żel. Trzyniec 0:1, Skrzeczoń — Rychwald 3:1, Cz. Cieszyn — Orlova 3:1.

Lechia Sucha — Dziećmorowice 4:1 (2:0), Doubrava — Siła Karvina 1:3 (1:2), Wędrynia — H. Sucha 2:3, Louky — Benesz II Karvina 6:2, Petrowice — Jablunkow 1:2, Stonawa — Raj 0:2.

Ruch Bogumin — Żel. Ostrawa 2:2 (0:1), Polonia II Karvina — Albrechtice 23:0, Naprzód Łąki — Górnik Stonawa 1:1 (0:1), Zryw Cz. Cieszyn — Zp. Lhota 2:2 (1:2).

S. Bystrzyca — Beskid Jabłonków 2:0 (0:0), Groń I Bystrzyca — Kresy Mosty 4:0 (2:0), Groń II Bystrzyca — Hnojnik 3:2 (0:0), Jabłonków II — Żel. Trzyniec II 1:2, Wędrynia II — Skalka Mosty 3:1.

Bieg „Trybuny Robotniczej"

KATOWICE. W nadchodzącą niedzielę, staraniem „Trybuny Robotniczej" i Śląskiego OZLA zorganizowany będzie masowy bieg na przełaj w trzech kategoriach: seniorów (na trasie 4—5 km), juniorów (2,5—3 km) i kobiet (700—1000 m).

Komitet organizacyjny biegu przeprowadził pewne zmiany, a mianowicie początkowo projektowane miejsce startu sprzed remizy tramwajowej obok Parku Kościuszki zmieniono i start odbędzie się o godz. 11 z Placu Inwalidów. Tam też będzie meta wszystkich trzech biegów. Również trasa biegu uległa zmianie i przebiegać będzie ulicami miasta, a nie jak przedtem projektowano Parkiem Kościuszki i drogami polnymi.

Zgłoszenia zawodników nadsyłać można jeszcze d[illegible] sekretariatu Śl. [illegible]towa 2. (GK)

Przed Pucharem Polski

W związku z mającymi się rozpocząć rozgrywkami o Puchar Polski, PZPN, w porozumieniu z Głównym Komitetem Kultury Fizycznej, wydał odezwę, treść której podajemy po[illegible]

Rozgrywki piłkarskie o „Puchar Polski" — to potężna i wspaniała manifestacja umasowienia sportu w miastach, miasteczkach, wsiach i osiedlach całego kraju. Udział w rozgrywkach nieograniczonej liczby zespołów piłkarskich, zrzeszonych i niezrzeszonych, nadaje całej imprezie masowy charakter, aktywizując teren. Kilka tysięcy zespołów, rekrutujących się z kół sportowych przy zakładach pracy, Ludowych Zespołów Sportowych, szkolnych kół sportowych, zespołów sportowych organizacji młodzieżowych i innych bierze udział w tej wielkiej imprezie, nie mającej sobie równej w historii piłkarstwa polskiego.

„Puchar Polski" — to jednak nie tylko rozgrywki drużyn piłkarskich, ubiegających się o wielką i wspaniałą nagrodę. „Puchar Polski" — to jedna z akcji włączenia ruchu sportowego w walkę o pokój i wykonanie Planu 6-letniego — planu budowy zrębów socjalizmu.

Piłkarstwo jest jednym z najpopularniejszych sportów na świecie przez swą atrakcyjność i gromadzącym dziesiątki tysięcy widzów. Jednak nasze piłkarstwo różni się zasadniczo od piłkarstwa w krajach kapitalistycznych. W krajach kapitalistycznych istnieje piłkarstwo burżuazyjne, elitarne, [illegible]m piłkarstwo, tak jak i inne [illegible]cypliny sportowe, zostało wypaczone i spełnia rolę cyrku. Tam wykorzystuje się atrakcyjność piłkarstwa dla napełnienia kas prywatnych organizatorów.

W Polsce Ludowej, piłkarstwo uprawiane masowo, przyczynia się do podniesienia sprawności fizycznej obywateli, wyrabia samodzielność, inicjatywę, a będąc sportem typowo zespołowym — uczy podporządkowywać wolę jed[illegible] celowi — dobru całej drużyny.

„Puchar Polski", posiadający wszystkie cechy socjalistycznego sportu, podniesie umasowienie kultury fizycznej i przyczyni się do awansu sportowego dobrych a nieznanych drużyn i graczy.

Włączenie „Pucharu Polski" w ramy obchodu Święta Pracy ma swoją głęboką i symboliczną wymowę: walka o pokój i wykonanie Planu 6-letniego jest główną treścią i zasadniczym hasłem wszystkich sportowców Polski Ludowej.

„Puchar Polski", będący wielką propagandą sportu, przyczyni się do jego umasowienia i podniesienia sprawności fizycznej tysięcy sportowców, przyczyni się do zwiększenia wydajności ich pracy do wzmocnienia potencjału gospodarczego i sił obronnych Polski Ludowej — a więc do wzrostu sił obozu obrońców pokoju.

Dla każdego sportowca jest zaszczytem stać w szeregu walczących o pokój i przeciwstawiać idei zniszczenia i śmierci, ideę postępu, twórczej pracy i radości ży[illegible].

Sportowcy Polscy, uczestnicząc masowo w rozgrywkach o „Puchar Polski" dają wyraz swemu stanowisku czynnej walki o pokój i pomnożenie wysiłków w pracy, produkcji i nauce.

*

WARSZAWA. (tel.) W warszawskim OZPN do rozgrywek piłkarskich o Puchar Polski zostało zgłoszonych do 21 bm. 769 drużyn. Około 100 zespołów zgłoszono dodatkowo po tym terminie. W wielkim kłopocie są organizatorzy rozgrywek na terenie Stolicy, gdyż trzeba przeprowadzić aż 99 spotkań, mając do dyspozycji zaledwie 10 boisk, wśród których znajdują się 3 boiska szkolne.

[illegible] umożliwić drużynie dziennikarzy sportowych wzięcie udziału w tej wielkiej imprezie [illegible] organizatorzy w drodze wyjątku zezwolili na rozegranie spotkania z drużyną WKKF w sobotę 29 bm. o godz. 17 na bocznym boisku stadionu WP. Arbitrem spotkania będzie jedyna absolwentka kursów sędziowskich, zorganizowanych ostatnio przez WSS WOZPN, ob. Halina Bednarska. (wm)

*

KATOWICE. Na ogólną, zaplanowaną przez śląski OZPN liczbę 1.500 drużyn, do pierwszej masowej imprezy piłkarskiej — jaką będzie „Puchar Polski", zgłoszonych zostało do dnia 15 bm. (ostateczny termin zgłoszeń) — zaledwie 518 drużyn. Po tym terminie wpłynęły dodatkowo jeszcze zgłoszenia — 28 zespołów.

Największą ilość drużyn zgłosiło Zrzeszenie Sportowe Górnik — 153, następnie Związek Młodzieży Polskiej i Związek Harcerstwa Polskiego — 68, ZS Stal — 58, uliczne (tzw. „dzikie") — 48, Gwardia i Wojsko — 47, Ludowe Zespoły Sportowe — 41, ZS Unia oraz zespoły urzędów, zakładów pracy itd. — 22, szkoły — 19, ZS Spójnia i ZS Budowlani po — 13, ZS Ogniwo i różne kluby, nie przynależne do żadnego z pionów — po 12, ZS Związkowiec — 11, ZS Kolejarz — 9.

Tak mała ilość zgłoszonych zespołów dowodzi wyraźnie niezrozumienia tej masowej imprezy, szczególnie wśród młodzieży, niezrzeszonej w kołach i klubach sportowych. Najlepszym tego dowodem jest zgłoszenie tylko 19 drużyn szkolnych. (Gk)

Wzdłuż i wszerz Śląska

KATOWICE. Na stadionie Stali (Pogoni) rozegrane zostanie w dniu Święta Pracy propagandowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami drużyn śląskich, znajdujących [illegible] pierwszej klasie państwowej a reprezentacją drużyn drugiej klasy państwowej.

Pierwszoligowcy zagrają w składzie, złożonym z zawodników Górnika Radlin, Unii-Ruch i Budowlanych z Chorzowa, drugoligowcy natomiast z drużyn Stali Lipiny, Stali Katowice i Stali Sosnowiec.

Początek spotkania o godz. 16,00. Wstęp na boisko bezpłatny. (Gk)

KATOWICE. (wł) Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Katowicach organizuje w niedzielę, 30 bm. pierwszą wycieczkę po Katowicach z cyklu imprez „Poznaj swój kraj". Opłata dla niečzłonków PTT i PTK 30 zł, obecność wszystkich przewodników przeszkolonych na ostatnim kursie obowiązkowa.

Zbiórka uczestników wycieczki w niedzielę o godz. 9 przed lokalem PTK, ul. Dworcowa 15. Zgłoszenie przyjmuje biuro PTK, Dworcowa 15, codziennie od 10—18 do 28 bm. (p)

KATOWICE. Na walnym Zebraniu Śl. OZKSS wybrano nowe władze które przedstawiają się następująco: przewodniczący — Głogoszewski Feliks (Związkowiec), wiceprzewodniczący — Kocemba (ZMP), Grajkowski (Górnik) Klukowski (Stal), sekretarz — Głogoszewski Zbigniew (ORZZ), skarbnik — Ptak (Związkowiec), czł. — Gwiazdonik (AZS) Beldoch (Spójnia), Stec (WKKF), Mazur (Unia). Przew.: WG i D — Kościelny (Kolejarz) WSS — Veith (Stal), ref. zaop. — Gołecka Irena (Związkowiec), Kapitanowie okręgowi: koszykówki — Wrześniak (Spójnia), siatkówki — Ścigalski (DOSZ) szczypiorniaka — Połaczek (Ogniwo).

O rozwoju piłki ręcznej na Śląsku świadczy najlepiej stały wzrost ilości klubów. Podczas gdy w roku 1948 w okręgu było zarejestrowanych 15 klubów i 573 zawodników, to w roku ub. ilość ta wzrosła do 46 klubów i 1621 zawodników. (WW)

KATOWICE. Rozporządzeniem Centralnej Rady Związków Zawodowych, Zrzeszenie Sportowe Unia przejmuje od ZS Związkowiec wszystkie kluby przynależne do Związków Zawodowych Cukrowników i Naftowców.

Na terenie Śląska ZS Unia przejmuje: ZKS Związkowiec Wodzisław, ZKS Związkowiec Olesno, ZKS Związkowiec Chybie i Związkowiec Baworów. Spośród tych klubów Związkowiec Wodzisław posiada szereg silnych sekcji m. in. piłkarską w klasie A podokręgu rybnickiego. Związkowiec Baworów zaś znajduje się na pierwszym miejscu w klasie B podokręgu prudnickiego. Olesno i Chybie grają w klasie C. (Gk)

RYBNIK. 28 bm. odbędzie się w Rybniku w świetlicy Rybnickiej Fabryki Maszyn o godz. 18,30 zebranie organizacyjne koła Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, na które wszystkich członków i sympatyków PTT zapraszają organizatorzy. Zebranie prowadzić będzie delegat Oddziału PTT Katowice.

TYCHY. Miejscowa Spójnia rozegrała niedawno mecz siatkówki męskiej ze Związkowcem Pszczyna. Wygrali gospodarze 3:1 (15:8, 15:11, 11:15 17:15). (Rs)

ZABRZE. W ub. sobotę i niedzielę rozegrano tu w nowootwartej świetlicy miejscowego Górnika ping-pongowe mistrzostwa Zabrza. Rozgrywki przeprowadzono w trzech konkurencjach: drużynowej oraz indywidualnych seniorów i juniorów.

W konkurencji zespołowej na 35 startujących drużyn pierwsze miejsce zajęli gospodarze (Górnik Zabrze), przed Kolejarzem Pyskowice. W seniorach mistrzostwo zdobył Wolny (Kol. Pyskowice), przed Bystrzanowskim i Puszkarzewiczem (Górnik Zabrze); w juniorach natomiast: Cich (Start Gliwice), przed Kleinem i Jędryskiem (obaj Alfa Zabrze). (Rs)

PYSKOWICE. Na jednym z ostatnich zebrań sportowcy tutejszego Kolejarza w odpowiedzi na apel cementowni Grodziec uchwalili rezolucję, w której zobowiązali się do wyremontowania szatni na boisku piłkarskim, wybudowania systemem gospodarczym boisk siatkówki i koszykówki, przeprowadzania szkolenia ideologiczno-wychowawczego, stałego redagowania gazetki ściennej o życiu sportowców w ZSRR i wciągnięcia do klubu jak największej ilości nowych członków. Poza tym postanowiono zorganizować 2 maja masowy wyścig kolarski na dystansie 10 km. (Rs)

A klasa w okręgach

Kraków

KRAKÓW. Ostatnie wyniki piłkarskie w krakowskiej kl. A świadczą o coraz więcej wyrównującym się poziomie. W gr. I Włókniarz Korona oraz Spójnia krakowska walczą o tytuł mistrza tej grupy: w grupie II, wobec niespodziewanej porażki leadera, Unii Groble, szanse pierwszych 6 drużyn są zupełnie równe.

GRUPA I: Włókniarz Korona — Związkowiec Zembrzyce 10:0 (3:0), Spójnia Kraków — LZS Bieżanowianka 2:1 (1:1), Gwardia Ib — Kolejarz 2:0 (1:0), Związkowiec Prądnik — Spójnia Okocim 4:0 (1:0), Unia Mościce — Budowlani Kraków 3:0 w. o.

Włókniarz Korona	15	23	34:9
Spójnia Kraków	15	22	35:16
LZS [illegible]nowianka	16	19	28:31
Gwardia Ib	15	17	23:15
Spójnia Okocim	15	16	24:19
Unia Mościce	15	16	29:25
Kolejarz N. Sącz	15	15	20:25
Związkowiec Prądnik	16	14	28:23
Budowlani Kr	18	8	12:43
Związkowiec Zembrzyce	15	7	24:53

GRUPA II: Budowlani Łobzów — Kolejarz Kraków 2:0 (1:0), Włókniarz Trzebinia — Unia Groble 3:1 (0:0), Ogniwo Cracovia Ib — Unia Oświęcim 1:1 (1:0), Kolejarz Płaszów — Stal Chrzanów 2:1 (1:0), Unia Borek — Unia Szczakowianka 4:2 (1:1).

[illegible] Łobzów	14	17	39:20
Unia Borek	15	17	20:15
Unia Groble	15	17	23:18
Stal Chrzanów	15	17	30:26
Ogniwo Cracovia Ib	14	16	25:23
Unia [illegible]m	14	15	20:17
Ko[illegible]ków	14	14	30:22
Ko[illegible]zów	15	12	24:30
Włókniarz Trzebinia	15	11	19:38
Unia Szczakowianka	15	9	19:40

Rzeszów

RZESZÓW. Ub. niedzieli w rozgrywkach o mistrzostwo kl. A — RОZPN padły następujące wyniki:

STAL MIELEC — ZWIĄZKOWIEC KROSNO 1:1 (0:0). Niespodziewany remis Związkowca z leaderem grupy Stalą na jej boisku. Bramkę dla Stali zdobył Noworyta II, wyrównał Schmidt. Sędziował Pęcak b. dobrze.

ZWIĄZKOWIEC JASŁO — STAL RZESZÓW 1:1 (0:1). Jedyną bramkę dla Stali zdobył Bukała, dla Związkowca Styczyński.

WŁÓKNIARZ KROSNO — ZWIĄZKOWIEC GORLICE 3:1 (2:1). Włókniarz wykazał najsłabszą w tym sezonie formę, grając bardzo chaotycznie. Bramki dla Włókniarza: Pełepyszyn 2, Gbyl 1, dla pokonanych — Lewiński. Sędziował Kowalski dobrze.

OGNIWO RESOVIA — SPÓJNIA 2:0 (1:0). Derby rzeszowskie zakończyły się zwycięstwem Resovii, dla której [illegible] zdobyli: Dwernicki i Dolha-[illegible]

Stal Mielec	12	17	[illegible]:20
Stal Rzeszów	12	16	[illegible]:16
Resovia Rzeszów	13	16	[illegible]:24
Związkowiec Jasło	13	15	[illegible]:23
Włókniarz Krosno	12	15	[illegible]:27
Spójnia Rzeszów	13	11	[illegible]:39
Związkowiec Krosno	13	11	[illegible]:28
Związkowiec Gorlice	12	8	[illegible]:25
Związkow. Strzyżów	12	3	[illegible]:48

RZESZOWSKA B-KLASA

Unia Krosno — Związkowiec Sanok 4:1. Przy stanie 4:1 drużyna Sanoka opuściła boisko. Związkowiec Ib Strzyżów — Związkowiec Ib Krosno 0:3 (0:2). Związkowiec Ib Jasło — Włókniarz Krosno 2:1 (1:0). (A-Z)

Jarosław

JAROSŁAW. II niedziela mistrz. klasy A podokr. przemyskiego przyniosła w Jarosławiu, Przeworsku i Nisku nast. wyniki.

JKS ZWIĄZKOWIEC (JAR) — KOLEJARZ (JAR.) 0:1 (0:0)

Bardzo słaba i na niskim poziomie techn. stojąca gra obu zespołów. — Bramkę zdobył dla Kolejarza Limowski w 1 minucie II połowy. Sędziował zbyt drobiazgowo Sikora ze St. [illegible]

ZWIĄZKOWIEC CUKROWNIA (PRZEWORSK)—STAL (ST. WOLA) 1:0 (0:0)

OGNIWO (NISKO) — GWARDIA (LUBACZÓW) 2:2

Zw. Cukrownia (Prz.)	6	10	15:7
Stal (St. Wola)	7	10	14:7
JKS Związk. (Jarosl.)	7	8	12:12
Kolejarz (Jarosław)	6	7	9:6
Gwardia (Lubaczów)	7	4	8:11
Ogniwo (Nisko)	7	1	8:23

Mistrz. kl. B: JKS Związk. Ib (Jar.) — Kolejarz Ib (Jar.) 1:0. Stal Ib (St. Wola) — Zw. Cukrownia Ib (Przeworsk) 2:0. (Grot)

Poznań

POZNAŃ. W [illegible]ywkach piłka[illegible] [illegible]strzostwo klasy A POZPN padły następujące wyniki:

GRUPA I: Spójnia Września — Kolejarz Kępno 2:1 (0:1), Włókniarz Poznań — Gwardia Kalisz 1:5, Spójnia Kalisz — Budowlani Poznań 1:4 (1:1), Budowlani Chodzież — Kolejarz Grodzisk 0:4.

Budowlani Poznań	13	24	54:23
Gwardia Kalisz	13	21	48:16
Kolejarz Kępno	13	15	27:21
Spójnia Kalisz	13	15	30:26
Kolejarz Grodzisk	13	11	23:29
Związkowiec Ib	13	10	22:20
Spójnia Poznań	13	9	19:34
Włókniarz Poznań	13	9	20:35
Budowlani Chodzież	13	7	22:30
Spójnia Września	13	7	18:48

Najpoważniejszym kandydatem na zdobycie pierwszego miejsca są Budowlani z Poznania, którym zagrozić może tylko Gwardia Kalisz.

GRUPA II: Ogniwo Poznań — Stal Poznań 3:2 (2:1), Kolejarz Jarocin — Gwardia Lubań 5:2, Kolejarz Rawicz — Kolejarz Gorzów 2:2, Kolejarz Gostyń — Kolejarz Leszno 2:5 (0:2), Stal Zielona Góra — Polonia Poznań 2:2.

Kolejarz Leszno	13	21	46:14
Ogniwo Poznań	13	17	35:21
Gwardia Lubań	13	17	26:18
Stal Poznań	13	14	22:23
Kolejarz Jarocin	13	13	27:33
Stal Ziel. Góra	13	12	22:26
Kolejarz Rawicz	13	12	15:22
Kolejarz Gorzów	13	9	19:28
[illegible]	13	9	23:32
Kolejarz Gostyń	13	6	12:30

Kielce

SPÓJNIA KIELCE — GWARDIA JĘDRZEJÓW 2:1 (2:1). Dzięki zwycięstwu kielczanie odsunęli od siebie widmo spadku do B klasy. Bramki dla zwycięzców strzelili: Soczówka i Korbel. Sędziował Krygler (Starachowice). Widzów ok. 3 tys.

SPÓJNIA SANDOMIERZ — OGNIWO ZEORK 1:0 (0:0). Jedyną bramkę dla gospodarzy uzyskał Czechowicz z rzutu karnego. Sędziował Suczyna (Kielce). Widzów ok. 2 tys.

STAL SKARŻYSKO — STAL KIELCE 3:1 (3:0). Gospodarze rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść już w pierwszej połowie, kiedy zdobyli 3 bramki przez Jóźwiaka, Kapralskiego i Kopeckiego. W drugiej części meczu gra wyrównana. Dla Ludwikowa honorowy punkt zdobył Słudak III. Widzów 4 tys.

GWARDIA KIELCE — KOLEJARZ 2:1 (1:0). Kielczanie wygrali zasłużenie będąc drużyną lepszą. Bramki strzelili Iwański — 2 dla Gwardii, dla Kolejarza — Bogacki — 1. Sędziował Sudwój (Ostrowiec). Widzów ok. 2 tys.

STAL STARACHOWICE — ZWIĄZKOWIEC K. WIELKA 8:0 (6:0). Doskonale grający gospodarze zdeklasowali jednego z kandydatów do mistrzostwa. Bramki strzelili: Kozak i Szeliga po 3. Wysocki — 2. Widzów 6 tys.

Stal Skarżysko	13	20	36:12
Stal Starachowice	12	19	48:12
Związkow[illegible]	13	16	29:20
Kolejarz	12	16	15:16
Spójnia Sandomierz	13	12	16:19
Spójnia Kielce	13	9	18:36
Stal Kielce	12	7	18:30
Ogniwo	12	7	16:31
Gwardia Jędrzejów	12	6	10:30

W LIGACH

Koszykowej

Porażka Spójni Gdańsk z AZS Warszawa spowodowała, że mistrz Polski zostanie wyłoniony dopiero w ostatnich rozgrywkach, które odbędą się w niedzielę 30 bm. W pozostałych spotkaniach Stal Świętochłowice została rozgromiona w Łodzi przez zespoły Włókniarza i Spójni, toruński Kolejarz przegrał w Poznaniu z Wartą i tamtejszym Kolejarzem, a Kolejarz z Ostrowa pokonał krakowski AZS, ulegając drużynie Gwardii. Na czele tabeli znajduje się w dalszym ciągu Kolejarz z Poznania przed Spójnią z Gdańska.

Obydwie drużyny zakończyły już swoje rozgrywki ze 17 zdobytymi punktami, podczas gdy zajmująca trzecie miejsce w tabeli drużyna łódzkiej Spójni ma o jeden punkt mniej i do rozegrania jeszcze jedno łatwe spotkanie wyjazdowe ze Stalą Świętochłowice. Tak więc o zdobyciu mistrzostwa Polski, przy równej ilości zwycięstw zadecyduje stosunek koszy, który w tej chwili najlepszy posiada Kolejarz Poznań. Różnica jest jednak tak minimalna, że zwycięstwo Spójni nad Stalą różnicą 10 zaledwie punktów, daje jej mistrzostwo. W niedzielę odbędzie się jeszcze jedno zaległe spotkanie, w którym spotkają się drużyny AZS Warszawa i Ogniwa-Cracovii, lecz wynik jego nie będzie miał większego znaczenia na ukształtowanie tabeli.

Z Ligi spadają drużyny Stali Świętochłowice i AZS Kraków, a miejsce ich zajmą drużyny AZS Wrocław i Kolejarza Kraków.

*

Królem strzelców, pomimo, że rozgrywki nie zostały jeszcze ukończone, został definitywnie Pawlak (Spójnia Łódź), który zdobył 443 punkty, przed Kolasiewskim (Kolejarz Poznań) — 327 pkt. Dalsze miejsca zajmują: Kozdrój (AZS Kraków) — 294 pkt., Dąbrowski (Gwardia) — 291, Kamiński (AZS Warszawa) — 278, Barszczewski (Włókniarz) — 276, Grzęda (Kolejarz Ostrów) — 260. Maciejewski (Włók- — 240, Lelonkiewicz (Spójnia Gdańsk) — 237, Mokwiński (Spójnia Łódź) — 235 pkt., Frankiewicz (Kolejarz Toruń) — 232, Grzechowiak (Kolejarz Poznań) — 231 pkt. (WIE)

Szczypiorniaka

Po niedzielnych rozgrywkach Ligi Szczypiorniaka, na czele I grupy kroczy w dalszym ciągu drużyna Budowlanych z Chorzowa, przed Ogniwem Cracovią i Spójnią Katowice. W grupie II prowadzą Budowlani Opole, przed ŁKS Włókniarz i Kolejarzem z Tarnowskich Gór.

W najbliższą niedzielę odbędą się dalsze spotkania w których spotkają się (gospodarze na pierwszym miejscu):

GRUPA I: Unia Krowodrza Kraków — Spójnia Katowice, Budowlani Chorzów — Ogniwo Cracovia, Stal Katowice — AKS Katowice.

GRUPA II: Budowlani Opole — Kolejarz Tarnowskie Góry, Kolejarz Gniezno — Związkowiec Bydgoszcz, ŁKS Włókniarz Łódź — Kolejarz Opole.

W grupie pierwszej bardzo ciekawie zapowiadają się mecze pomiędzy Budowlanymi z Chorzowa i Cracovią oraz Unii Krowodrzy ze Spójnią Katowice. W grupie drugiej faworytami spotkań są gospodarze. (iks)

Żużlowej

Sezon motocyklowy jest już w całej pełni. Odbył się szereg towarzyskich wyścigów żużlowych i raidów, oraz rozgrywki o wejście i pozostanie w I Lidze, a w najbliższą niedzielę, 30 bm. rozpoczynają [illegible] boje o mistrzostwo drużyny I i II Ligi Żużlowej. W roku bieżącym odbywać się będą w dalszym ciągu trójmecze, z tą tylko różnicą, że w każdym biegu startować będzie 4 zawodników — po 2 z każdego klubu.

Reorganizacja rozgrywek ma na celu nauczenie zawodników jazdy zespołowej, gdyż tym właśnie systemem są rozgrywane wszystkie spotkania międzypaństwowe. Przez reorganizację rozgrywek zwiększy się ich atrakcyjność oraz ilość startujących.

Gorzej jest z maszynami. Zaledwie 4 kluby I Ligi posiadają po 3 maszyny specjalne typu „Martin" względnie „Excelsior Jap", pozostałe natomiast tylko po 2. Ponieważ regulamin rozgrywek mówi, że każdy klub musi wystawić do zawodów 4 przygotowane do jazdy maszyny, będziemy więc także oglądać przystosowane do jazdy na żużlu maszyny sportowe marki AJS, Victoria, NSU i inne. Na takich właśnie maszynach odbywać się będą rozgrywki II Ligi.

Terminarz rozgrywek przewiduje następujące trójmecze:

I LIGA

W LESZNIE: LKM Unia Leszno — Stal Ostrów — Ogniwo Łódź; w WARSZAWIE: Związkowiec Skra Warszawa — Unia Olimpia Grudziądz — Budowlani Rybnik; w BYTOMIU: Ogniwo Bytom — Kolejarz Rawicz — Ogniwo PKM Warszawa.

II LIGA

W CZĘSTOCHOWIE: Włókniarz Częstochowa — Związkowiec Gdańsk — Gwardia Rzeszów; w CHODZIEŻY Unia Chodzież — Gwardia Bydgoszcz — Włókniarz Lechia Poznań; w POZNANIU: Unia Poznań — Legia Warszawa — Włókniarz Łódź.

Najlepsi strzelcy II Ligi

W 50 spotkaniach II Ligi zdobyto ogółem 183 bramek, z czego na grupę wschód przypada 91, a na grupę zachód 93. Podczas gdy w I Lidze własne boisko przestało być przekonywującym argumentem, nie można tego powiedzieć o II Lidze, gdyż w dotychczasowych rozgrywkach gospodarze wygrali 32 spotkania oraz zanotowano 7 remisów, natomiast drużyny przyjezdne osiągnęły zaledwie 11 zwycięstw. Bramkostrzelność w II Lidze wynosi 3,7 na jeden mecz i jest wyższa o jedną bramkę od I Ligi.

Na listę strzelców zapisało się 100 piłkarzy, przy czym na czele kroczy aż 6 zawodników: Bitner (Stal Lipiny), Gronowski (Budowlani Gdańsk), Więcłaszek (Związkowiec Radom), Nowak (Kolejarz Bydgoszcz), Piątek i Wielgas (Gwardia Szczecin), którzy zdobyli po 6 bramek. Kokoszka (Ogniwo Tarnovia), Kubocz (Stal Lipiny), Łoch i Szymura (Stal Katowice), Zatorski II (Chełmek), Rembecki I (Kolejarz Toruń), Grządziel i Powała (Stal Sosnowiec), Pawlak (Bzura Chodaków), oraz Nowacki (Kolejarz Bydgoszcz) strzelili po 4 bramki.

Zapaśnicy francuscy *na Śląsku*

KATOWICE. W przeddzień Święta Pracy, w hali Powystawowej w Katowicach zostanie rozegrane międzynarodowe spotkanie w zapasach pomiędzy reprezentacją Związków Za[illegible] Sportowym Stal. W drużynie gości wystąpi 5 mistrzów Francji. Najsil[illegible] wadze koguciej, oraz Clatot w wadze ciężkiej. Najstarszym zawodnikiem drużyny jest 17-krotny mistrz Francji, Paquette, występujący w wadze piórkowej.

Reprezentacja ZS Stal opierać się będzie na zawodnikach ligowego zespołu Stali z Nowego Bytomia oraz Poznania, Wełnowca i Wrocławia. Ponadto zespół Stali zasilony będzie dwoma zawodnikami: Tobołą i Gondzikiem z mysłowickiego Związkowca.

Na macie spotkają się następujące pary: musza: Kaczmarek (Poznań) — Dub[illegible]bier (mistrz Francji na rok 1950); kogucia: Gondzik albo Kisiel (NB) — Martig (mistrz Francji 1949 i [illegible] — Paquette (17-krotny mistrz Francji); lekka: Kusz (NB) — Eel (mistrz Francji 1949 r.); półśrednia: Kuligowski II (N. B.) — Juenbeckjian (mistrz Lille): średnia: Kuligowski I (NB) — Deugert (mistrz Francji); półciężka: Maruszewski (Wełnowiec) — Konarkowski (mistrz Paryża), ciężka: Krysmalski (Wrocław) — Clatot (mistrz Francji).

Jako rezerwowy przyjechał zawodnik wagi półśredniej Marnat (mistrz Francji 1948 r.).

Początek zawodów o godz. 11.

(Gk)

BYDGOSZCZ. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim I-ligowy Włókniarz (Łódź) uległ leaderowi kl. A — Gwardii 0:2 [illegible].

Goście wystąpili jedynie bez Barana. Do przerwy przeważali łodzianie, którzy nie potrafili wyzyskać wielu dogodnych sytuacji. Po przerwie miejscowi zdobyli znaczną przewagę i zwyciężyli zasłużenie.

Z Łodzi

* W Pabianicach odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy miejscowym Włókniarzem i ŁKS Włókniarzem z Łodzi, które zakończyły się zwycięstwem gości 86,5:67,5 pkt. W biegu na 100 m Antonowicz przegrał niespodziewanie z Kunem (Pabianice), który uzyskał czas 11,2.

* Wyścig kolarski dla licencjonowanych na dystansie 100 km zakończył się zwycięstwem Stolarczyka (ŁKS Włókniarz) 2:50.21, przed Zarzyckim (ŁKS Włókniarz) 2:50,22. W wyścigu karłowiczów na 50 km pierwszym był Błaszczyk w czasie 1:24 godz., przed Skąpskim 1:24,01 — obaj ŁKS Włókniarz.

* W pierwszych spotkaniach szczypiorniaka żeńskiego o mistrzostwo okręgu łódzkiego, Unia pokonała Spójnię 5:1, a Związkowiec wygrał z ŁKS Włókniarz 7:2.

* Nowy zarząd ŁOZKSS ukonstytuował się następująco: przewodniczący — Michalski, wiceprzewodniczący — Marczewski (ZMP), Andrzejak (Spójnia), Sobczak (Spójnia), sekretarz — Cywiński (AZS), skarbnik — Zabłocka (Kuratorium), gospodarz — Gierańczyk (Unia) przew. WG i D — Bilecki (Unia). (Wlad.)

Pięć minut z mistrzem Polski

Wyniku finałowej walki Kasperczaka z Woźniakiem na mistrzostwach Polski w Gdańsku oczekiwano z wielkim zainteresowaniem. Czy Woźniak będzie w stanie przełamać hegemonię wrocławianina w wadze muszej? Okazało się, że tak.

Kim jest Woźniak, pogromca mistrza Europy? zapyta niejeden z interesujących się sportem pięściarskim. Aczkolwiek posiada on za sobą już szereg poważniejszych występów nawet międzynarodowych, nazwisko jego pozostawało zawsze w cieniu, wobec sukcesów najgroźniejszego swego rywala Kasperczaka.

[illegible] Woźniaka czemu [illegible] szę mi [illegible] na [illegible] poświęcałem na uprawianie jej i dzięki niej wyrabiałem sobie kondycję na mistrzostwa!"

Woźniak liczy dopiero 22 lata. Pracuje w biurze teletechnicznym PKP w Ostrowie Wlkp. Służbę w kolejnictwie traktuje z wielkim zamiłowaniem. Pochodzi z rodziny kolejarskiej (ojciec był kolejarzem) i zamierza także kształcić się w tym kierunku. Po złożeniu małej matury w ub. roku pragnie obecnie pogłębić swe wiadomości zawodowe. Jest członkiem koła ZMP, w którego pracach nie brał większego udziału z uwagi na intensywny trening.

Życie nowego mistrza Polski nie jest lekkie. O byt swój musi walczyć ciężko. Posiada na utrzymaniu matkę, mieszkającą w Kutnie. On sam mieszka w Ostrowie z młodszą siostrą, której jest opiekunem. Ojciec został zamordowany w czasie okupacji przez hitlerowskich siepaczy w więzieniu we Wronkach.

Staszek Woźniak jest pogodnego usposobienia. Zawsze uśmiechnięty i życzliwy dla kolegów.

— Co pan sądzi o Kasperczaku? Co było — pana zdaniem — powodem jego porażki? — pytamy.

— Kasperczak jest przede wszystkim zawodnikiem, który, jak się to popularnie mówi „leży mi". Drugim powodem jest, zdaje się, trudność w utrzymaniu przez niego limitu wagi muszej i ciągłego „duszenia" wagi. Pod tym względem jestem w lepszym położeniu. Mam tylko 700 gr nadwagi, które przychodzi mi łatwo zrzucać.

— Co pan powie o innych zawodnikach?

— Waga musza posiada obecnie dobrą obsadę. Manelski, Kukier, Anielak — to, obok finalistów, bardzo wyrównana stawka. Z zawodników dobrze zapowiadających się należy wymienić przede wszystkim Pasławskiego z Krakowa, w wadze lekkiej.

Drugi mecz z Albanią

W Dniu Święta Pracy, na boisku w Tiranie zmierzą się reprezentacje piłkarskie Polski i Albanii. Będzie to drugie spotkanie obu narodowych jedenastek. Pierwsze, rozegrane w listopadzie ub. roku w Warszawie przyniosło nam nikłe zwycięstwo 2:1 (1:0).

Trudno w chwili obecnej mówić o jakichkolwiek szansach na szego zespołu. Pięć spotkań ligowych, jakie mają poza sobą polscy piłkarze, są problemem zupełnie niewystarczającym na właściwą ocenę ich formy, a ściślej ich możliwości. Katowicki mecz sparringowy między kadrą PZPN a reprezentacją Górnika także nie może być pełnym odzwierciedleniem poziomu naszych reprezentantów, gdyż — według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie włożyli oni w to spotkanie maksimum wysiłku ani też ambicji, oszczędzając swe siły na poważniejszą imprezę, jaką będzie występ w Albanii.

Kapitanat PZPN nie miał łatwego zadania przy ustalaniu składu reprezentacji, szczególnie, jeśli idzie o formację ofensywną. Jedno jest pewne: w obecnej chwili nie dysponujemy rasowymi skrzydłowcami, ani też pełnowartościowymi kierownikami ataku. Stąd też decyzja przeniesienia Kohuta na prawe skrzydło i obsadzenia kierownictwa ataku przez Anioła. Nie zagrają oni w reprezentacji na pozycjach które zajmują w macierzystych klubach. Nie sądzimy, by wpłynęło to na usprawnienie całej tej linii.

Formacje defensywne stanowią w tej chwili trzon drużyny. Wydaje się, że wybrano do nich najbardziej obecnie odpowiednich zawodników. Suszczyk, Wieczorek, Słoma, Barwiński, Gędłek oraz Jurowicz nie powinni chyba dopuścić do utraty bramki. Jeśli zdobędziemy się na iskrę optymizmu i uwierzymy, że Cieślikowi, czy Graczowi uda się przedrzeć przez obronę Albańczyków — możemy liczyć na sukces.

Dla przypomnienia podajemy Czytelnikom dotychczasowy bilans międzynarodowych spotkań Albanii:

Albania — Rumunia		1:0
Albania — Bułgaria		[illegible]
[illegible]		[illegible]
[illegible]		[illegible]
Albania — Węgry		0:3
Albania — Węgry		3:1
Albania — Węgry		1:2
Albania — Rumunia		1:0
Albania — Węgry		0:0
Albania — Jugosławia		0:6
Albania — Rumunia		0:2
Albania — Rumunia		2:1
[illegible]		1:1
Albania — Polska		1:2

Mecz w Tiranie będzie 116 występem naszej narodowej drużyny. Na arenie międzynarodowej wywalczyliśmy 39 zwycięstw, doznaliśmy 55 porażek, 21 razy osiągnęliśmy wynik remisowy. Stosunek bramkowy brzmi: 242:260 na naszą niekorzyść.

Zamieszczone poniżej zestawienie jest najlepszą ilustracją naszych międzynarodowych występów:

[illegible]

[illegible]

Gdy spróbujemy sklasyfikować naszych powojennych napastników według ich „bramkostrzelności”, to [illegible] stawić Cieślika, który zdobył 13 bramek. Daleko dopiero za małym napastnikiem Ruchu uplasował się: Kohut, Gracz i Spodzieja — po 3 bramki, a za nimi Hogendorf i Mamon po — 2 oraz Jabłoński I, Parpan, Alszer i Kokot II — po 1 bramce.

Który z nepastników wpisze się na tę listę — pokaże najbliższy poniedziałek.

Zestawił Eryk Kurek



Reprezentacja piłkarska Albanii, która w dniu Święta Pracy, 1 maja zmierzy się z reprezentacją Polski.

Historia jednego pływaka

Przyjemnie jest w upalny, letni dzień wykąpać się w chłodnej wodzie bystrej rzeki Kury. Wysoki, 15-letni chłopak skacze w mętne wody. Czuje się tu jak ryba. Nie przerażają go wielkie wiry z grzywami białej piany, lekko walczy z bystrym prądem rzeki. Wczoraj pływał z jednym ze swoich szkolnych kolegów. Piękny był widok młodziutkiego pływaka, który żadnymi wymachami rąk i nóg odbijał się bez trudu, posuwając się ostrzej szybciej w przód i zostawiając swojego kolegę daleko w tyle. Od czasu do czasu odwracał głowę, uśmiechając się z zadowoleniem.

Dzisiaj Piotr Mszwenijeradze, albo po prostu „Kako”, jak go nazywają koledzy, nie pływał długo. Wyszedłszy z wody ubiera się szybko i idzie brzegiem rzeki w kierunku widniejącej z daleka pływalni. Nie namyślając się długo wyłazi na parkan i skacze na ziemię tuż, obok starszego, rosłego człowieka z [illegible]

— *Co to za porządek?* — zdenerwowanym głosem pyta starszy człowiek. Piotr opuściwszy nieśmiało oczy, przestępuje z nogi na nogę. Wstydzi się trochę swojego nieocze kiwanego zjawienia.

— *Uczyć się?* — pyta się nieznajomy, oglądając Piotra ciekawie. — Moi uczniowie wchodzą przez bramę. *Nie zapominaj, młodzieńcze, że jeżeli się chcesz uczyć pływać, musisz chodzić regularnie na ćwiczenia, a już nie wolno ci skakać przez parkan!...*

Tak się zaczęła przyjaźń starszego trenera Łuki Nokimidy z młodym, utalentowanym pływakiem, Piotrem Mszwenijeradze.

Przyjaźń ta dokonała wielkich [illegible]

Minęło kilka miesięcy. Na mistrzostwach ZSRR w Gorkom Piotr zdobył pierwsze miejsce juniorów na 100 m stylem klasycznym.

Sukces ten był rezultatem nie tylko dobrze pomyślanych ćwiczeń i dobrych fizycznych warunków pływaka. Piotr pojął wszystkie tajniki dobrego pływania, jego długie, opalone ciało, zdawać by się mogło, nie posiadające ciężaru, ślizgało się lekko po wodzie.

Po zawodach odbyło się kilka spotkań w piłce wodnej. W jednej z drużyn grał Piotr. Na dwóch przeciwnych stronach wodnego pola o rozmiarze 30 x 20 m ustawiono pływające bramki. Przed rozpoczęciem gry drużyny ustawiły się na linii swoich bramek. Na środku wody na małym korkowym krążku pływa piłka. Gwizdek sędziego. Alaki obu drużyn płyną szybko w jej stronę. Zaczyna się gra.

Co jest potrzebne do tego, ażeby stać się dobrym graczem w piłkę wodną? Trzeba umieć dobrze utrzymywać się na wodzie w każdej pozycji, a Piotr w pełni pojął tę sztukę. Wykazał niezwykle wysokie umiejętności „trzymania się na wodzie” i to rzuciło się w oczy wszystkim, oglądającym mecz.

Po skończonym spotkaniu do Piotra podszedł główny sędzia Aleksander Siomkin.

— *Jak będziecie dużo trenować, staniecie się najlepszym graczem* — powiedział.

„Przy uporczywej i wytrwałej pracy... — Piotr zapamiętał sobie te słowa.

Od tego czasu można go było często spotkać na basenie z piłką w ręku. Czas leciał. Piotr osiągał coraz lepsze rezultaty, tak w pływaniu, jak i w piłce wodnej. Stał się jednym z najgroźniejszych napastników tyfliskiego Dynama i kilkakrotnym mistrzem ZSRR juniorów. Był sławnym. Trener z radością spoglądał na swego ucznia. Ale im bardziej Piotr stawał się sławniejszym, tym trener był dla niego bardziej ostry i wymagający. Piotr nie zastanawiał się nad tym. Wierzył, że dzięki temu będzie dobrym sportowcem.

Przyszła chwila, której bał się trener Nokimida. Piotr musiał startować w grupie starszych. Odbywały się wtedy mistrzostwa Gruzji. Przeciwnikiem Piotra miał być Sergiej Ilin, mistrz Republiki. Piotr [illegible] czenia z piłką.

Ćwiczenia skończone. Trener wyszedł z basenu i ubrał się. Piotr musiał zrobić to samo. Przed zawodami należało oszczędzać sił. Z lekkim pluskiem wpada w wodę piłka. Piotrowi nie chce się teraz wychodzić z wody. Pływa jeszcze przez 10 minut, rzucając piłkę do bramki.

— Kako! — głucho, dźwięczy głos trenera — *jeśli zaraz nie wyjdziesz z wody, gotów jestem odwołać twój udział w zawodach!*

Piotr przestał grać. Jest niespokojny. Tylko 10 dni dzieli go od decydującego spotkania.

Nadszedł oczekiwany dzień. Kiedy stanął na starcie, jego oczy skierowały się w miejsce, gdzie zawsze stał trener. Nie dostrzegł go. Ciężko jest wyjaśniać, dlaczego Piotr pierwszy raz w życiu przegrał swoją ulubioną klasyczną 100-metrówkę.

Wieczorem, gdy miasto otuliły sine chmury i z gór powiało silnym wiatrem, ktoś zapukał do drzwi Nokimidy. Trener otworzył drzwi. Przed nim stał Piotr.

Na zawsze zapamiętał Piotr ten wieczór. Trener długo chodził z nim brzegiem rzeki. Za nią migotały światła wielkiego miasta. Powietrze napełniały zapachy południowej nocy. Piotr uważnie słuchał słów wojego opiekuna.

— *Wstąpisz teraz na uniwersytet i zaczniesz samodzielne życie* — mówił trener — *musisz się nauczyć krytycznie oceniać swoje postępowanie i jego skutki. Sam się już o tym przekonałeś w czasie ostatniego spotkania.*

Trener znowu zajął się Piotrem. Szybko też chłopiec ustanowił rekord Republiki. Wstąpiwszy na uniwersytet w Tyflisie został kierownikiem sekcji pływackiej. Z całym zapałem ćwiczył piłkę wodną i tu dopiero w pełni przejawił się



[illegible] Z S R R.

jego talent. Wybitna sportowa indywidualność pozwoliła mu stać się jednym z najlepszych graczy.

Obecnie gra on w stołecznej drużynie „Dynamo”. W lutym 1950 r., w czasie rozgrywek, w których brało udział 8 drużyn, dynamowcy strzelili przeciwnikom 28 bramek, a czego 18 zdobył Piotr. Jest on wzorem radzieckiego sportowca. Drużyna, mimo jego młodego wieku, wybrała go na kapitana. Piotr sam przygotowuje obecnie nowy sposób gry w piłkę wodną, ale o tym opowie sam w czasie letnich spotkań. Tymczasem pilnie trenuje, bo wie dobrze, że zwycięstwo przychodzi łatwo tylko temu, kto stale pracuje i doskonali się.

Na podstawie artykułu W. Wasiliewa opracował Leszek Freudenberg.

MOSKWA. W tym roku rozpoczęły [illegible] dziecikim drużynowe zawody bokserskie o puchar ZSRR. Zawody te cieszą się wielką popularnością. W I rundzie rozgrywek startowało w poszczególnych Republikach po nad 200 zespołów. Zawody te są równocześnie przeglądem dorobku pięściarstwa radzieckiego. Wykazują one, że w ciągu ostatnich lat boks w ZSRR poczynił znaczne postępy. Wzrosła liczba drużyn oraz podniósł się przeciętny poziom zawodników. W czasie zawodów wylonione również szereg nowych talentów. W Leningradzie np. drużyna Inst. W. F. im. Lenina w finałowym spotkaniu pokonała rutynowany zespół Dynamo, zajmujące [illegible] ningradzkiej. Do wielu niespodzianek doszło również w Republikach Azji Środkowej, gdzie drużyny pięściarskie wyższych uczelni wygrywały z czołowymi dotychczas ze[illegible]

W niedzielę start do W-P



Członkowie polskiej narodowej kadry reprezentacyjnej, którzy startować będą w wyścigu Warszawa — Praga. Od lewej: Siemiński, Wandor, Wrzesiński, Sałyga i Królikowski.

Fot. Cz. Datka

WARSZAWA. [illegible]

towaé będą w wyścigu. Do Warszawy przybędą: Dimov, Ivanov, Kre[illegible]. Drużynie towarzyszą: kierownik, tre[illegible]

WARSZAWA. — [illegible]

lat 30, ramiarz-brązownik; Oestegaard — lat 26, ślusarz. Wraz z ekipą przy[illegible] K. Andersen, mechanik — Hausen i ma[illegible]

Kolarze duńscy nie mieli żadnych zawodów eliminacyjnych przed wy[illegible] najsilniejszej obecnie — jak twierdzą zawodnicy — ustalony został na podbardzo starannym trening, w czasie którego przejechali ok. 3.000 km. Najlepszym z nich jest zeszłoroczny mistrz torowy świat- K. Andersen, który w ubiegłym roku wygrał rów[illegible]

CHORZÓW. We wtorek odbyła się w Chorzowie konferencja Komitetu Organizacyjnego IV etapu Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Warszawa — Praga.

W oczekiwaniu na przybycie zawodników na stadion Unii—Ruchu w Chorzowie Batorym, gdzie znajduje się meta etapu, publiczność będzie miała możność oglądania następujących imprez, które rozpoczną się o godz. 13.20. Jako pierwsze odbędzie się spotkanie szczypiorniaka pomiędzy reprezentacjami [illegible] torowe wyścigi kolarskie dla kartowiczów i licencjonowanych, w których wezmą udział najlepsi kolarze z mistrzem Polski Hadasikiem na czele. [illegible]

W biegu na 5.000 m zobaczymy [illegible] na i wicemistrza Tikkahena, z których pierwszy legitymuje się czasem 14:58,2, a drugi 15:06,4. Przeciwko nim staną najlepsi długodystansowcy polscy z Kielasem na czele. Być może, że będzie startował także rekordzista świata Zatopek. Sztafeta 4 x 100 m odbędzie się [illegible] wezmą w niej udział reprezentacje [illegible] Przewidywany jest również bieg na 800 m, w którym startowałby robotniczy mistrz Finlandii, Rennholm, który najlepszy czas wynosi 1:55. Na zakończenie odbędą się pokazowe ćwiczenia gimnastyczne na [illegible]

Podróże kaztałcą

Sportowcy — literaci

Ostatnio odbyło się w Moskwie pierwsze spotkanie literatów ze sportowcami. Literaturę reprezentowali m. in. znani pisarze Perwencew, Mdiwani, Kassil, Permitin, Sołodar, Mugujew. Wśród sportowców przewijają się popularne sylwetki Ozolina, Arkadiewa, Gradopołowa, Abałakowa. Już sam początek wskazywał, że spotkanie będzie interesujące. Rozpoczął pisarz Nikolin...

— No dobrze, dobrze, ale jaki wynik? — słyszę już zniecierpliwiony głos jakiegoś speca od sprawozdań sportowych.

— Wynik? Wiadomo, dla sportowców musi być korzystny.

— Aha, to znaczy, że „zielony stolik" już z góry zadecydował. Że też nawet przy takich spotkaniach...

— A tak, tak, właśnie przy takich. Ale nie z góry tylko z dołu; bo dyskutowano długo i zawzięcie.

— [illegible]

— .. Że zawsze w takich spotkaniach patałachy targują się o każdą bramkę? Nie, tam nie chodziło o bramki czy punkty. Tam szło o sprawę ważniejszą, o kwestię zbliżenia literatury do sportu. A więc — rozpoczął pisarz Nikolin referatem na temat „Stanowisko literatury pięknej a sport radziecki", charakteryzując dotychczasowy dorobek literatury na tym polu. Teraz w „akcję" wkroczyli zdecydowanie sportowcy Faizullin, Abałaków, Ozolin, Romanowa, Arkadiew przeprowadzili zbiorowy atak, twierdząc, że literatura piękna o ludziach sportu radzieckiego właściwie jeszcze w ogóle nie powstała. „Poznajcie sport bliżej, zgłębcie swoistą psychikę zawodnika, wniknijcie w atmosferę rozentuzjazmowanego stadionu. Pokażcie ludzi sportu we wielkich, artystycznych dziełach!" Pod „obstrzał" sportowego ataku dostali się nietylko literaci. Zahaczono przy okazji dziennikarzy i reporterów pism „Sowietskij Sport" oraz „Fizkultura i sport".

A cóż na to wszystko ludzie pióra? Poddali się, musieli się poddać. Przewaga przeciwnika była aż nadto widoczna. Pisarze: Kassil, Permitin, Sołodar przyznali, że na odcinku sportowym brak jest pełnowartościowej literatury. „Będziemy tworzyć nie tylko nowele czy reportaże — zapowiedział Mdiwani — ale także powieści, pieśni o tematyce sportowej. Wiemy już teraz, o co wam chodzi, wiemy, czego oczekuje od książki czytelnik-sportowiec".

W takiej przyjaznej i pełnej zrozumienia atmosferze odbywało się w moskiewskim Centralnym Domu Literatów to pierwsze spotkanie pisarzy ze sportowcami, jeden z fragmentów nieustannej walki o masowe usportowienie społeczeństwa radzieckiego.

Kiedy i kto zorganizuje takie spotkanie u nas?

J. Rotter

Opracowane na podstawie notatki w piśmie „Sowietskij Sport" i wiadomości własnych.

Łódź i Śląsk przodującymi okręgami

Z dziejów szermierki polskiej

W roku 1913 w Gand założony został Międzynarodowy Związek Szermierczy. Wśród założycieli widzimy szermierczy klub Rigel z Pragi i Węgierski Związek Szermierczy. Dopiero w dziesięć lat później, w maju 1923 roku, powstaje [illegible] nas Polski Związek Szer[illegible] scy biorą po raz pierwszy udział w olimpiadzie i — odpadają w pierwszej rundzie.

Porażki nie zniechęciły jednak szermierzy, którzy w dalszym ciągu solidnie trenują i pierwsze mistrzostwa Polski rozgrywają w r. 1924. Odbyły się one jedynie w konkurencji męskiej. Kobiety rozpoczęły szermierkę dopiero w 1928 roku. Szermierze dostają trenera zagranicznego, Węgra Schombatellego, który trenuje zawodników, szkoląc ich według nowej szkoły węgierskiej. Na rezultaty nie trzeba długo czekać. Na olimpiadzie w 1928 roku w Amsterdamie Polacy nie tylko wchodzą do finału drużynowego, ale zdobywają brązowy medal, zajmując trzecie miejsce za Węgrami i Włochami.

Sukces ten powtarzają na następnej olimpiadzie w Los Angelos, gdzie w finale drużynowym w szabli po dramatycznej walce wygrywają z USA i zajmują trzecie miejsce znowu po Węgrach i Włochach.

W 1936 r. w Berlinie Polacy są znowu w finale szabli, ale natrafiają na Włochów, z którymi przegrywają w walce o 2 miejsce 10:6, aby później przegrać z Niemcami i zająć ostatecznie 4 miejsce. Sobik, jako jedyny Polak w historii szermierki, doszedł do finału w [illegible]tach indywidualnych i zajął 7 m[illegible]

Jeżeli będziemy przeglądać listę mistrzów przedwojennych i składy drużyn, to zwrócić musimy uwagę, że powtarzają się prawie ciągle te same [illegible] wodzi to, że sportem tym zajmować się mogła jedynie wy[illegible] ludzi. Dopiero od 1936 roku zaczęła dochodzić do głosu szermierka śląska, prowadzona przez fechtmistrza Kozarskiego.

Masowy jej rozwój rozpoczął się do[illegible] ciągu 5 lat zapełniły się luki, powstał szereg klubów, których ilość przekracza trzykrotnie stan przedwojenny, odkryto wiele talentów wśród robotników śląskich i łódzkich. Jest rzeczą charakterystyczną, że właśnie w robotniczych ośrodkach powstały centra szermierki. Po raz pierwszy w historii szermierki polskiej zorganizowano ostatnio mistrzostwa juniorów, utwo[illegible] 5 klas zawodników (przed woj[illegible] corocznie organizuje się obozy [illegible]wodników i instruktorów, na których szlifują oni swą technikę i nabywają rutyny. Obecnie fechtmistrz węgierski, mjr. Kevey, człowiek z sercem oddanym szermierce, nastawia naszych zawodników na now[illegible] szkołę szermierki [illegible] i szybkiej.

Wskutek wzrastającej liczby sekcji szermierczych musiano utworzyć Ligę, w skład której weszło 8 najlepszych klubów Polski. Po pierwszych meczach stwierdzamy, że zda ona egzamin i wzbudzi zainteresowanie szerokich warstw kibiców.

A teraz rzućmy okiem na mistrzów Polski w szermierce w latach 1924 — 1949.

Rok	floret	szpada	szabla	floret kobiet
1924	[illegible]er	Malec[illegible]	Winkler	—
1925	Segda	Friedrich	Fr[illegible]	—
1926	Friedrich	Friedrich	Pa[illegible]	—
1927	Segda	Berski	Pa[illegible]	—
1928	Segda	Malecki	Fri[illegible]	Latinikówna
1929	Segda	Laskowski	Pa[illegible]	Dubieńska
1930	Segda	Szempliński	Laskowski	—
1931	[illegible]	Laskowski	Nycz	Gronowska
1932	[illegible]	Segda	Papee	Lanżanka
1933	[illegible]	Segda	Segda	[illegible]
1934	Friedrich	Mirowski	Segda	[illegible]ka
1935	—	—	Segda	[illegible]ówna
1936	Banaś	Sobik		Stanoszkówna
1937	Sobik	Nawrocki	Segda	Stanoszkówna
1938	Banaś	Zaczyk	Segda	Stanoszkówna
1939	Sobik	Banaś	Segda	Markowska
1945	Nawrocki	Fokt	Fokt	Skupieniówna
1946	Banaś	Banaś	Zaczyk	Skupieniówna
1947	Banaś	Nawrocki	Sobik	Nawrocka
1948	Soltan	Nawrocki	Sobik	Nawrocka
1949	Sobik	Mroczek	Sobik	Stanoszkówna

Widzimy, że po wojnie prym wiodą szermierze Śląska i Łodzi. Niezmordowanym j[illegible]. Potrafił on już wychować kilku młodych zawodników, którzy niedługo już pójdą w jego ślady.

Spotkania międzynarodowe [illegible]jenne na ogół przyniosły sukcesy naszym barwom. Z Czechosłowa[illegible]ą spotkaliśmy się trzykrotni[illegible]krotnie wygraliśmy 2:1 i 3:0 i raz zremisowaliśmy 1:1. Z Węgrami dwukrotnie przegraliśmy 3:0.

W spotkaniach tych najwięcej punktów przynieśli naszym barwom: — **floret kobiet:** Nawrocka 9, Markowska 9, Skupieniówna 5, Liszkowska 4, Szrejderowa 3; **szpada:** Nawrocki 11, Sobik 10, Zaczyk 10, Fokt 5, Karwicki 2, Banaś 3, Szempliński 1; **szabla:** Sobik 12, Zaczyk 9, Fokt 6, Wójcik 4, Papee 3, Wójcicki 2, Zabłocki 2.

Rozwój szermierki idzie naprzód szybkimi krokami. Coraz więcej talentów mierzy swe siły z dawnymi [illegible] ustępując im jedynie rutyną i techniką, ale przewyższając szybkością. Niedługo już, bo w maju, wystąpią po raz pierwszy na arenie międzynarodowej nasi młodzi szermierze i na planszy w Piszczanach spotkają się z Węgrami, Czechami i Rumunami.

* W dniu 10 maja br. odbędzie się w sali konferencyjnej WKKF w Katowicach o godz. 18 walne ze[illegible] szermierzy śląskich.

* Wywiązując się z zobowiązań pierwszomajowych szermierzy na terenie Katowic powstała nowa s[illegible] szermiercza przy Państwowym Zakładzie Higieny w Katowicach, za[illegible] przez olimpijczyka dr Nawrockiego, która należeć będzie do Związ[illegible] Katowice.

Mistrzostwa szermiercze Śląska

KATOWICE. W dniach 13 i 14 maja br. odbędą się w Katowicach, organi[illegible] przez ZKS Górnik Katowice, sze[illegible]e mistrzostwa Śląska we wszystkich trzech broniach męskich i florecie kobiet.

Na każdych 10 startujących zawodników 2 pierwszych wejdzie do finału ogólnopolskich mistrzostw Polski klasy B, które rozegrane zostaną tydzień później w Łodzi.

Kronika turystyczna

W RAMACH WSPÓŁPRACY z Akcją Wypoczynku Świątecznego, Polskie Towarzystwo Tatrzańskie opracowało trasy górskich wycieczek dla świata pracy w zasięgu możliwym do osiągnięcia dla rejonu Krakowa. Opisano i opracowano najważniejsze wycieczki beskidzkie, które można odbyć w ciągu jednego, względnie półtora dnia, na zakończenie tygodnia. Do opracowania dołączona jest mapa, p[illegible]jąca opisywane trasy z [illegible]niem turystycznego znakowania w terenie. Masowe wycieczki robotnicze znajdą w tej pracy bardzo pomocne vademecum po górskich częściach powiatu myślenickiego, po Beskidzie Małym, paśmie Babiej Góry, Gorców itp.

DNIA 1 MAJA rozpoczyna się letni sezon zdobywania Górskiej Odznaki Turystycznej PTT. W związku z tym Komisja GOT wydała piękny afisz propagandowy, zachęcający do ubiegania się o odznakę. Przypomina się, że regulamin GOT wraz z informatorem turystycznym można dostać we wszystkich placówkach PTT oraz w Centralnym [illegible] PTT w Krakowie, Stalina 5. Dla osób, które zamierzają ubiegać się o GOT dużą, Komisja ustaliła dodatkowe trasy przebiegu Szlaku Głównego w Beskidach i Sudetach. Uzupełnienia te poczyniono ze względu na to, że wycieczkowanie w pasie nadgranicznym natrafia na pewne utrudnienia a właśnie Szlak Główny przebiega przeważnie w tym pasie.

KOŁO SPORTOWE Związku Zawodowego Pracowników Biura Regionalnego PKPG w Krakowie powzięło uchwałę, zobowiązującą członków Koła do zdobycia GOT w bieżącym sezonie. Przykład powyższy powinien być zachętą dla wszystkich organizacji, uprawiających turystykę górską.

MIŁOŚNIKÓW WIOSNY W GÓRACH zachęcić trzeba do odwiedzenia stacji turystycznej w dolinie Chochołowskiej, poniżej wylotu Starej Roboty, w której turyści [illegible] tani nocleg i wyżywienie [illegible] mają możność ujrzenia Polan[illegible]chochołowskiej w porze kwitnięcia krokusów.

STATYSTYKA RUCHU TURYSTYCZ[illegible] w górskich schroniskach w Sudetach wykazuje, że schroniska te, zwłaszcza w rejonie Szklarskiej Poręby, zmierzają do należytego i pełnego ich wykorzystania i że frekwencja wzrasta w nich, dzięki powiązaniu z akcją wczasów turystycznych. Trzeba podkreślić, że teren Sudetów z dużą ilością schronisk nadaje się znakomicie do turystyki wczasowej. Ogółem udzielono w Sudetach w ciągu 1949 roku 23.898 noclegów, przy czym największą frekwencję wykazały: Samotnia, Dworzec tur. w Jeleniej Górze, schronisko pod Szrenicą, pod Łabskim Szczytem, na Szrenicy i pod Śnieżką. Jeśli chodzi o ruch pasantów, tj. osób, które przeszły przez schroniska nie nocując w nich, największą frekwencją cieszy się rejon Śnieżki.

ROZPOCZĄŁ SIĘ już na dobre sezon wycieczkowy. Nadspodziewanie ciepłe dni spowodowały gwałtowne „wyrojenie" s[illegible] ludzi spragnionych słońca i [illegible] powietrza. W niedzielę odbył się szereg wycieczek. I tak k[illegible] jechali do Ojcowa pod egidą KOZ Kol., kajakowcy wypłynęli na Wisłę, dzięki inicjatywie sekcji kajakowej Ogniwo-Cracovia. Jedni udali się koleją do Skawiny, aby stamtąd przez Tyniec spłynąć do Krakowa, inni po[illegible] do Oświęcimia, by stąd rozpocząć spław. „Orbis" urządził wycieczkę autobusami do Zakopanego, połączoną ze zwiedzaniem Muzeum Lenina w Poroninie.

W NIEDZIELĘ, 23 BM. mgr [illegible] sław Schönborn wygłosił sta[illegible] Polsk. Tow. Krajoznawczego [illegible]kowie odczyt o dzielnicy [illegible]niec. Prelegent zilustrowa[illegible] własnymi rysunkami i modelami, dając przegląd typowych [illegible] krakowskiego przedmieśc[illegible]jów, wierzeń, tradycji [illegible]reśląc jego ciekawą his[illegible]

KAŻDY KRAJOZNAWCA MIŁOŚNIKIEM LASU! Dlatego też każdy krajoznawca ucieszy się posłyszawszy, iż w całym kraju rozpoczęto kampanię zalesieniową. Prace zalesieniowe obejmą w roku bieżącym blisko 127 tysięcy hektarów zrębów, nieużytków i słabych gruntów rolnych. Najbardziej zaawansowane są obecnie prace zalesieniowe na terenach gorzowskim, poznańskim, wrocławskim, łódzkim i lubelskim oraz w okolicy Otwocka.

AKTYWIŚCI ZMP z naukowych kółek geograficzno krajoznawczych, zgromadzeni w liczbie 46 na zjeździe w Krakowie, omówili szereg zagadnień, złączonych z dotychczasową działalnością kół na terenie szkół ogólnokształcących, zawodowych i pedagogicznych. Po[illegible]no rozszerzyć zakres zwiedzanych obiektów o warsztaty pracy oraz zainteresować młodzież nie tylko zabytkami, ale też życiem gospodarczym.

PTK W WARSZAWIE wraz z PTT, Pol. Tow. Geograficznym oraz stowarzyszeniem „Ognisko" urządziły w dniu 20 bm. odczyt prof. dra J. Lotha pt. „Wśród murzynów Cenwany.

Wczasy na codzień

Planty krakowskie

KRAKOWIANIE uchodzą za ludzi zasiedziałych, za domatorów, których trudno wypędzić z miasta nawet w pogodny, niedzielny dzień. Bardziej ruchliwi wyjeżdżają do Lasku Wolskiego, którego położenie i bogata roślinność kusi specjalnie w dni upalne. Natomiast bardziej zasobni w pieniądze udają się w bliższe i dalsze okolice: do Krzeszowic, Myślenic lub nawet Zakopanego.

Wystarczy jednak przyjrzeć się ulicy nawet w najbardziej upalne niedziele, by stwierdzić, że chyba z 4/5 krakowian nie wychyla nosa poza mury. Kto nie zna bliżej Krakowa, może się temu dziwić. Zagadkę nie trudno rozwiązać, gdy się przypomni, że Kraków to chyba jedyne w Polsce miasto, które pozwala na spędzenie niedzielnych wczasów bez konieczności wyjazdu za mury. Rozwiązano tutaj wprost idealnie zagadnienie parków i zieleńców i to zapewne jest przyczyną, że krakowianie są tacy wygodni, arcywygodni. Pocóż męczyć się podróżą, skoro takie warunki mamy w Krakowie, że wystarczy odbyć kawałek drogi spacerem, by znaleźć się wśród pięknej, bujnej zieleni.

Planty Krakowskie powstałe na miejscu wyburzonych murów obronnych, okalających dawniej miasto, to ten ogromny atut Krakowa, atut, którego może mu pozazdrościć każde inne miasto. Nawet bogaty w zieleń Szczecin. Dzięki Plantom w Krakowie łatwiej się oddycha, powietrze jest czyste.

Aleje Trzech Wieszczów i Planty Dietlowskie to drugi pas zieleni ale już na krótszej przestrzeni się roz[illegible] i nie tak zaleziony. Dodajmy do tego ogromny Park Jordana, Park Krakowski, Park Podgórski, Błonia Krakowskie, które wkrótce będą zamienione na park wypoczynkowy dla świata pracy, a uświadomimy sobie, że Kraków pod tym względem jest w pozycji nadzwyczajnej.

Planty Krakowskie są tak wmonto[illegible]rócz elementów przyrodniczych kryją w sobie cały szereg innych walorów, które spra[illegible] pas zieleni otoczony zabytkami w centrum miasta działa orzeźwiająco i kojąco na [illegible] że przywraca pogodę ducha [illegible]nienie dawnych resztek mu[illegible] pas zieleni było [illegible]zedsięwzięciem wręcz genialnym.

Planty Krakowskie mają swoje minusy. Nie są należycie utrzymane, publiczność nie umie ich szanować choć są skarbem najcenniejszym. Trzeba pamiętać, że wojna dokonała wielu spustoszeń, które powoli się zabliźniało. Odczuwa się brak kwiatów, które dziwnie skąpo rozmieszczono. W zestawieniu z Toruniem, gdzie spotyka się tuż poza miastem całe kwietniki, dywany kwiatów, w Krakowie pod tym względem jest ubożuchno i to wpływa [illegible]ie na Planty, na ich wygląd. Zieleń Plant to płuca Krakowa ale zieleń to z punktu estetycznego jednostajna, [illegible] kolorów.

Pl[illegible] spełniają rozliczne zadania. Są wypoczynkiem nietylko dla stałych mieszkańców. Do Krakowa zjeżdżają rok rocznie ogromne ilości wycieczek i turyści, którzy tak chętnie korzystają z cienistych alei plantowych. Dziesiątki ławek wypełnia młodzież, odpoczywając po trudach zwiedzania zabytków. Tych ławek jest cią[illegible] w okolicach dworca, gdzie skupiają się zwykle podróżni oczekujący na pociągi na świeżym powietrzu. Tych ławek powinno być dwakroć i trzykroć więcej. Gdzież znajdziemy drugie takie miasto, w którym można tak łatwo odpocząć po wyjściu z muzeum, teatru [illegible]awowej, po lekcjach szkolnych czy wykładach uniwersyteckich?

Gdziekolwiek w Krakowie poruszy się człowiek, wszędzie musi zetknąć się z Plantami. Musi przez nie przejść idąc z dworca, nie może ich pominąć chcąc się dostać na Wawel, na Kopiec Kościuszki. Każdy chętnie zbacza z ciasnych ulic śródmieścia na Planty. Toteż zawsze tutaj rojno i strojno, kolorowo i wesoło.

[illegible] Planty swoje rewiry wyłącz[illegible]upywane przez pewien gatunek ludzki lub przez pewien wiek. Matki [illegible]ćmi w wózeczkach skupiają się wokół wodotrysków, u wylotu ulic Marka i Tomasza oraz pod pomnikiem Jadwigi—Jagiełły, Chopina, gdyż tam najwięcej słońca przesianego przez drzew gałęzie. Emeryci lubią odcinek między bramą Floriańską a ul. Sławkowską oraz ten bliżej dworca. Szukają ludzi, lubią przyglądać się przyjezdnym. Spacerują, obsiadają ławki, karmią gołębie. Niektórzy zabierają z sobą jedzenie na cały dzień do walizeczki i w ogóle w domu się nie pokazują. Wczasy emeryckie...

Dla wszystkich nieustanną atrakcją są wiewiórki tak dokazujące na wiosnę. To takie śmieszki krakowskie wycyganiające od ludzi orzeszki za swe kawały. Nadaje to plantom urok przyrody leśnej.

W niedzielę i święta Planty są specjalnie gęsto obstawione. Na niektórych odcinkach wprost trudno się przez nie przecisnąć. Od ulicy Sławkowskiej do ulicy Szewskiej można spotkać strojnisie krakowskie, dandysów. Człowiek pracy unika tego odcinka. W tym czasie Planty tracą swój charakter wczasowy, zamieniają się w corso. Na szczęście trwa to krótko. Pod Wawelem skupiają się zakochani. Więcej tu miejsc zacisznych, przytulnych.

Na odcinku od Dworca ku Teatrowi Słowackiego i dalej ku Bramie Floriańskiej Planty zatracają charakter zieleńca wypoczynkowego. Tędy bowiem płynie nieustannie fala podróżnych. Na ławkach przysiadają dla chwilowego odpocz[illegible] W tym jednak punkcie Plan[illegible] przed sobą Bramę Floriańską, długi kawał muru obronnego i Barbakan. Jest to więc teren zabytkowy, który w połączeniu z zielenią Plant stanowi urok niezapomniany.

Piękno Plant podkreślają otaczające je budynki. Nie ruszając się z ławki można obejrzeć piękno starego Krakowa i nowoczesną architekturę. Spod wodotrysku przyglądamy się wspaniałemu budynkowi PKO, a z Plant na placu Szczepańskim zachwycamy się masywem Banku Rolnego i siedmiopiętrowym gmachem na Placu Szczepańskim. Z Plant można dostać się do głównego gmachu poczty i trzech innych filii. Z każdego punktu Plant można znaleźć się w ciągu kilku minut w Rynku. Kto jest poraz pierwszy w Krakowie, nigdy nie zabłądzi, bo zawsze wyprowadzą go Planty. Można łatwo stąd trafić do Pałacu Sztuki, do Muzeum Narodowego, do trzech teatrów.

Plantom jeszcze daleko do tej pełni piękna, jakie je powinno cechować. Jest jeszcze wiele brzydoty jak choćby owe budki. Plagą Plant Krakowskich są [illegible]órzy wałęsają się od ławki [illegible] korzystając z pogodnego [illegible]nia publiczności wyciągają i dziesiątaki. Chodzą zygzakiem, by nie ominąć ani jednej ławki. Taka tura daje pokaźne [illegible] Jak dotychczas nikt się tą sprawą nie zajął, choć nie dodaje ona uroku Plantom.

Innym ujemnym zjawiskiem jest niszczenie krzewów i trawy przez dzieci. Wydział Parków i Zieleńców walczy dzielnie o całkowite zazielenienie całej przestrzeni, ale ciągle widać łyse polany wydeptane przez [illegible]ierzątka nie pilnowane przez nikogo. Plantowi mało tu mogą zdziałać

Planty spełniają w życiu Krakowa doniosłą rolę. Są jego płucami, miejscem wypoczynku i rozrywki. Dają zdrowie i uczą. Można tutaj spędzić dnie powszednie i święta. Cóż więc dziwnego, że krakowianie tak niechętnie opuszczają mury miasta w dnie świąteczne, mając tak wspaniałe możliwości wypoczynku.

STANISŁAW PETERS

Liga Hokeja na Trawie

Jedyną niespodzianką ostatnich rozgrywek Ligi Hokeja na Trawie była porażka poznańskiego Związkowca z Ogniwem Cieszyn. Doskonale natomiast wypadła drużyna SKS Chrobry z Gn[illegible]óra dzięki wygraniu z Budowlanymi Bielsko i Ogniwem Cieszyn wysunęła się z os[illegible]o na czwarte miejsce w tabeli.

W n[illegible]ą sobotę i niedzielę odbędą się następujące spotkania:

SOBOTA, 29 bm.: Stal — Ogniwo Ci[illegible] Poznaniu i Stella — Budowlani Bielsko w Gnieźnie.

NIEDZIELA, 30 bm.: Włókniarz — Koleja[illegible]zno w Poznaniu, Stal — Związkowiec Poznań w Gliwicach, Stella — Ogniwo Cieszyn w Gnieźnie i Stal — Budowlani Bielsko w Poznaniu

Drużyny śląskie: Budowlanych z Bielska i Ogniwa z Cieszyna grać będą w Poznaniu i Gnieźnie; faworytami spotkań są drużyny gospodarzy. Pauzuje drużyna SKS Chrobry Gnie[illegible]

Zakończenie kursu turystyki

WARSZAWA. (tel.) W Warszawie zakończono egzaminy I Ogólnopolskiego Kursu Przodowników Turystyki, zorganizowanego przez Biuro Turystyki Min. Komunikacji. O solidnym przygotowaniu egzaminowanych świadczy fakt, że 23 proc. zdało egzamin z wynikiem bardzo dobrym, 40 proc. z dobrym, a pozostali z dosta[illegible]

Według opinii wicedyrektora Biura Turystyki Min. Komunikacji, Zellchowskiego, kurs spełnił swoje zadanie, wpłynął [illegible]enie fachowości kadry [illegible] dał jej gotowy przegląd wszystkich zagadnień, związał z turystyką masową. Dzięki kursowi zostało w dużym stopniu ułatwione i przyspieszone planowanie masowej turystyki dla świata pracy w roku 1950. (wm)

Z Tarnowa

● Ostateczna ilość zespołów zgłoszonych do rozgrywek o Puchar Polski, z terenu podokręgu tarnowskiego, wyraża się cyfrą 140 drużyn. Przeważają w nich drużyny szkolne i Ludowe Zespoły Sportowe. Zarząd podokręgu wylosował już termin i miejsce spotkań, uwzględniając miejsca i warunki komunikacyjne drużyn. Losowanie odbyło się w obecności przedstawicieli PRZZ oraz Pow. Rady Sportu Wiejskiego. W imprezie tej, podokręgowi tarnowskiemu podlegają terytorialnie: pow. Tarnów, Dąbrowa Tarnowska, Brzesko i Nowy Sącz.

● Koło Sportowe OZET (Okręg. Zakł.[illegible] Tarnów) zgłosiło do rozgrywek pucharowych drużynę, w której wystąpią wysłużeni zawodnicy Tarnovii: Roik II, Niedojadło, Wizor, Sy[illegible]cki i in. W pierwszym rzucie, spotkają się oni z UNIA Leśnik na boisku Tarnovii o godz. 16.

● Zawody o Puchar Polski, poza sędziami zgłoszonymi — prowadzić również będą działacze sportowi i byli czołowi [illegible]cy tarnowscy jak: Mróz F., Ja[illegible], Roik I., Donersberg, Kapustka i in.

● Z dniem 4 maja br. rozpoczyna się w Tarnowie kurs sędziów piłki nożnej, na który zgłosiło się 14 kandydatów, rekrutuj[illegible]ę po większej części z b. zawodników ligowych i A klasowych.

● Młodzież ZMP oraz pracownicy PSS w Tarnowie, podjęli zobowiązanie budowy boiska siatkówki przy zakładzie pracy, pragnąc w ten sposób przyczynić się do popularyzacji sportu wśród szerokich rzesz pracowników.

● W ramach akcji „Miasto [illegible]", koło sportowe przy PSS postanowiło wyjechać do Mikołajowic na propa[illegible]we zawody siatkówki męskiej i żeńskiej w dniu 21 maja br.

● W dniu Święta Pracy zostanie rozegrany propagandowy mecz bokserski w hali sportowej, pomiędzy ZKS KOLEJARZ Tarnów a miejscowym OGNIWEM Wstęp na zawody bezpłatny

● Kierownictwo Ogniwa-Tarnovii (sekcja bokserska) zwróciło się do JKS ZWIĄZKOWCA, z propozycją rozegrania rewanżowych zawodów bokser[illegible]aja br. Występ niepokonanych jeszcze u siebie bokserów jarosławskich [illegible] prawdziwą atrakcją.

● R. Binek lewoskrzydłowy Tarnovii, powrócił ponownie do Tarnowa. Pierwszy jego występ w tym sezonie, miał miejsce w Przemyślu na zawodach ze ZWIĄZKOWCEM.

Z prac ZS Związkowiec

x I ogólnokrajowy zjazd delegatów okręgowych ZS Związkowiec odbędzie się w Warszawie 3 czerwca br.

x Do defilady 1-majowej Okręgowe Zrzeszenie Sportowe Związkowiec wystawi 500 zawodników, ubranych w jednolite kostiumy o barwach Zrzeszenia. Ponadto wezmą udział w defiladzie 3 samochody - platformy. Na pierwszym samochodzie pokazane będą walki zapaśnicze, na drugim znajdą się szturmówki, na trzecim plansze, ilustrujące dorobek ZS Związko[illegible]

x Zarząd Główny ZS Związkowiec przydzielił Zarządowi Okręgowemu w Katowicach 50 tys. złotych na zakup mebli biurowych.

x Zarząd Wojewódzki ZMP w Kato[illegible] przodowników gimnastycznych, w którym wzięło udział 10 uczestniczek.

x Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej [illegible] Katowicach organizuje kurs s[illegible]vski do SPO (OSFiz), na który Zrzeszenie Sp[illegible] wiec wydelegowało 10 kandydatów

(Gk)

ZE SPORTÓW MOTOROWYCH

KATOWICE. Na starcie Jednodniowej Jazdy Konkursowej kat. III stanęło 34 kierowców. Prawie wszyscy startowali na samo[illegible]wych. Tak kierowcy [illegible] zdały egzamin w całej pełni. Na specjalne podkreślenie zasługują wyniki wicemistrza Polski z roku 1949, M. Wróblewskiego z CZPCh, który startując na samochodzie marki Fiat 1100, wykonał próbę zmiany koła w czasie [illegible]nik ustanowił najlepszy czas dnia w bardzo trudnej próbie zwrotności przebywając ją w 64 sekund. Trasa biegu okrężnego biegła z Katowic przez Tychy, Pszczynę, Żory, Mikołów i z powrotem do Katowic.

WYNIKI: Klasa I — 1. Jordan (CZPChem. Gliwice) 9,8 pkt. karnych; 2. Bohusiewicz (PPB Katowice) 11,2 pkt.; 3. Knapik (CZPW Zjedn. Jaworz. Mikoł.) 11,8 pkt. (wszyscy na samochodach Skoda). Poza konkursem najlepszy wynik uzyskał Wróblewski z CZPChem. Gliwice na samochodzie Fiat 1100 (Jordan, Markowski) 29,45 pkt.; 2. PPB Katowice (Bohusiewicz, Wawrzynoszek) 23,45; 3. Zjednoczenie Energetyczne Katowice (Zalewa, Czajor) 26,31 pkt.

Klasa III — 1. Kafara (CZP Chem. Gliwice) 12,4 pkt.; 2. Janik (CZPW Katowice) 16,55 pkt.

Do eliminacji kat. II zakwalifikowało się 33 kierowców (na 34 startujących), co świadczy o ich dużej sprawności. (Wie-ski)

KATOWICE. — W zorganizowanym przez sekcję motocyklową ZKS Stal Katowice raidzie szosowo-terenowym, zaliczonym do mistrzostw Śląska, wzięło udział 84 zawodników, z których do mety dojechało 58. Trasa wynosiła 110 km i prowadziła z Katowic [illegible] Murcki, Pszczynę, Żory i Mi[illegible] z powrotem do Katowic.

WYNIKI: Kat. do 125 ccm — 1. Kobzdaj (Górnik Sosnowiec); 2. Skoczyński (AZS Gliwice); 3. Hajok (Górnik Bytom); Kat. do 250 ccm — 1. Henek Jan (Stal Katowice); 2. Paluch (Ogniwo Bytom); 3. Salwiński (Stal Katowice) — wszyscy na Jawach 250 ccm. Kat. do 350 ccm — 1. Kubisz (Górnik Czeladź); 2. Kopczyński (Górnik Sosnowiec); 3. Ruszkiewicz (Ogniwo Bytom). **Kat. ponad 350 ccm** — 1. Wrocławski (Stal Katowice); 2. Potworowski (Stal Katowice); 3. Woliński (Górnik Sosnowiec). **Motocykle z przyczepkami** — 1. Junas (Stal Gliwice); 2. Łoziński (Unia Kraków), 3. Stanowicz (Ogniwo Bytom)

W punktacji drużynowej na pierwszym miejscu uplasowała się Stal I Katowice w składzie: Wrocławski, Potworowski i Jaruzelski, przed Stalą II (Henek Jan, Salwiński, Kubera) i Górnikiem Sosnowiec. Najlepsze czasy w próbie szybkości płaskiej i leśno-terenowej uzyskali Wrocławski, Henek i Paluch. (WIE)

CHORZÓW. Staraniem sekcji motocyklowej Unia - Ruch Chorzów - Batory odbył się wyścig terenowy z przeszkodami zw. „Szukamy złodzieja" z udziałem zawodników klubów chorzowskich. Trasa posiadała 14 przeszkód i wynosiła 40 km. Startowało 9 zawodników, wszyscy ukończyli [illegible]

Bieg z pasażerem wygrał Semran przed Łoskotem, Ługewiczem, Bambokiem i Pietrzakiem (wszyscy Unia Ruch Chorzów). (Gk)



Korespondenci szkolni donoszą

Z RADOMIA

[illegible] Śniadecki zakończyło się zwycięstwem PSP 2:0 (15:2, 15:4). Mecz koszykówki z SKS Śniadecki wygr. SPS niska PSP rozegrała 2:5 (0:4). Kom)

Z KIELC

[illegible] W towarzyskim spotkaniu [illegible] SKS Mechanik Skarżysko uległ miejscowemu SKS [illegible] Szkole Zawodowej 2:6 (0:2).

ZE ŚWIDNICY

ŚWIDNICA. Odbyły się tu zawody siatkówki i koszykówki pomiędzy Polonią a AZS Lic. „J. Kasprowicza". — **Siatkówka:** zwycięstwo Polonii 2:1 (15:7, 12:15, 15:9). **Koszykówka: sukces** Polonii 60:27. Punkty dla Polonii zdobyli: Ptak 15, Walicki 13, Szołomicki 12, Tomaszewski 8 i Kluczyński 2; dla AZS: Słudziński 8, Jewniewicz 7, Kopeć 8, Stawinoga 4 i Sajan 2. Sędziowali: prof. Leśniak i Parzniewski.

Były to mecze przygotowawcze dla drużyny AZS, która wyjeżdża do Legnicy na mistrzostwa szkolne Dolnego Śląska (jako reprezentacja Świdnicy) (Jan)

Z KATOWIC

KATOWICE. Sportowcy liceum M. Kopernika pod kierunkiem prof. Klla, czynią przygotowania do uczczenia Święta Pracy. W pochodzie w dniu 1 maja wezmą udział wszystkie sekcje Szkolnego Kółka Sportowego.

Czoło pochodu sportowców Kopernika stanowić będą szermierze, którzy wystąpią w ubiorach szermierczych i z bronią. Za nimi pójdzie grupa pingpongistów, ubrana w ciemne spodnie i białe koszule, z rakietkami w ręce. Siatkarze i koszykarze wystąpią jeszcze okazalej. W barwnych ubiorach, z piłkami dwóch zawodników poniesie siatkę. Bokserzy pójdą w ciemnych spodenkach gimnastycznych i białych koszulkach, mając naciągnięte rękawice bokserskie. (Rs)

Z BYTOMIA

[illegible]

W. Pietraszkiewicz

Reorganizacja sportu szkolnego

Rok szkolny 1949/50 będzie rokiem przełomowym w rozwoju sportu młodzieży szkolnej. Źródła tego przełomu leżą w Uchwale Biura Politycznego KC PZPR z września 1949 r. w sprawie Kultury Fiz. i Sportu. Dzięki wyraźnemu określeniu celów kultury fizycznej i sportu, głębokiej analizie błędów i niedociągnięć oraz wytyczeniu konkretnych zadań — dokonały się zasadnicze przeobrażenia w sporcie.

Wzrósł udział kultury fiz. sportu w wychowaniu nowego człowieka, zerwano zdecydowanie z pozostałościami sportu burżuazyjnego, oczyszczono atmosferę w sporcie, podniesiono dyscyplinę sportową, dokonały się zmiany w prasie sportowej.

W takiej atmosferze nie tylko można było zreorganizować sport szkolny, ale byłoby błędem i niezrozumieniem rewolucyjnych zmian, jakie zaszły w życiu Polski Ludowej, gdyby po pierwsze — nie stworzono ram organizacyjnych dla sportu szkolnego, po drugie — nie powiązano sportu szkolnego ze sportem pozaszkolnym, po trzecie — nie wykorzystano możliwości rozszerzenia wpływów wychowawczych o ten odcinek życia społecznego i po czwarte — nie wykorzystano możliwości materiałowych tych organizacji. W Polsce Ludowej w której wszyscy obywatele są współgospodarzami odpowiedzialnymi za wszystko, w której troska o młodzież, jej zdrowie i rozwój jest troską powszechną, izolowanie sportu szkolnego byłoby w najwyższym stopniu niewłaściwe i co więcej szkodliwe. Pewne niedociągnięcia, występujące jeszcze sporadycznie na niektórych odcinkach — znikną. Nie mogą one w żadnym wypadku zaciemniać jasnych perspektyw.

Współdziałanie klubów i kół sportowych z władzami szkolnymi i szkolnymi kołami sportowymi, nie może ograniczyć się do wyłapywania talentów z jednej strony, a z drugiej wykorzystania możliwości technicznych i instruktorskich, lecz winno stworzyć szerszą platformę wychowawczą, lepsze możliwości przygotowania młodzieży do zadań pracy i obrony, podnieść wyniki sportowe podnosząc jednocześnie wyniki w pracy i nauce. Trzeba, żeby w ten sposób rozumiały reorganizację sportu szkolnego zrzeszenia, kluby i koła sportowe, nauczyciele i młodzież.

Zarządzenie Ministra Oświaty z dn. 18.IV. b. r. poleca zorganizować szkolne koła sportowe w szkołach średnich i wyżej zorganizowanych szkołach podstawowych. Ponadto ustala: 1) funkcję nauczyciela - opiekuna, który będzie pobierał wynagrodzenie w zależności od aktywności koła, ilości sekcji i liczby członków (w wysokości od 4 tys. do 6 tys.), 2) opiekę klubów sportowych i udział młodzieży w zawodach klubowych, 3) organizację szkolnych kół sportowych.

Wszystkie istniejące w tej chwili Szkolne Koła Sportowe otrzymają w najbliższym czasie „Regulaminy SKS oraz „Zasady opieki nad SKS". Mi[illegible] zreorganizowanie istniejących SKS według nowego regulaminu. W tym celu zostaną zwołane nadzwyczajne zebrania, przy czym ustalono jako termin ostateczny dzień 7. V. — jako ostatni dzień Tygodnia Oświaty Książki i Prasy. Zebrania te będą miały specjalnie uroczysty charakter — wezmą w nich udział przedstawiciele władz szkolnych, oraz terenowych czynników politycznych i społecznych. Program zebrań przewiduje zapoznanie się z regulaminem i wybory do Rady SKS.

Niewątpliwie zostaną też powzięte zobowiązania konkretnych prac przy boiskach, urządzeniach sportowych, podwyższenie wyników sportowych i w nauce. Regulamin SKS obowiązuje wszystkie typy szkół podległych Ministerstwu Oświaty. Członkowie SKS [illegible] muszą szczegółowo [illegible] poznać się z celami Koła. Na specjalne podkreślenie zasługują dwa pierwsze sformułowania: „Świadome wiązanie działalności sportowej z przygotowaniem do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny" oraz „Wychowanie sportowca, pełnowartościowego pod względem fizycznym, umysłowym i moralnym". Nie przez przypadek te dwa zdania znalazły się na pierwszym miejscu. Są one nie tylko najbardziej zasadniczymi z pośród 6 punktów określających cele SKS, ale muszą też być najkonsekwentniej realizowane.

W dążeniu do realizacji swoich celów SKS musi oprzeć się o współpracę innych organizacji, a szczególnie o ZMP. Regulamin mówi: „Swoją działalność ideologiczną, sportową i turystyczną SKS wiąże jak najściślej z ZMP..." Jest to ujęcie jasne i nie nasuwające żadnych wątpliwości.

Jako zupełnie nowe zadania wysunięto propagowanie odznaki „Sprawny w pracy i obronie" i czynny udział w jej przeprowadzaniu oraz uprawianie turystyki jako jednej z ważnych form wszechstronnego poznania kraju, prowadzącej do prawdziwej miłości ojczyzny.

Regulamin jasno określa kto może należeć do SKS. Nie może być członkiem SKS uczeń, który nie uzyska zgody nauczyciela WF. lekarza szkolnego i dyrekcji szkoły. W ten sposób zagwarantowane zostały względy zdrowotne, wyniki nauczania i sportowe. Członek SKS musi godzić sport z nauką. Zasada ta będzie obowiązywała zarówno w pracy SKS jak również w pracy klubów sprawujących „Opiekę" nad SKS. „Kluby sportowe przyjmują obowiązek jak najściślejszej współpracy ze szkołą nad wszechstronnym wychowaniem młodzieży dla potrzeb Polski Ludowej" oto podstawa „Zasad opieki nad szkolnymi Kołami Sportowymi". Kluby będą obejmowały opieką te SKS, które leżą najbliżej urządzeń sportowych Klubu. Uzgodnienie z zainteresowanymi Zrzeszeniami Sportowymi przydziału pod opiekę poszczególnych szkół zostało zlecone Kuratorium Okręgów Szkolnych. Ustalenie opieki należy do kompetencji terenowych Komitetów Kultury Fizycznej. Wobec tego, iż obecnie młodzież należy do klubów nie według określonych powyżej zasad — zarządzenie podaje, że sprawę przynależności do Klubów należy uregulować zgodnie z tymi zasadami do końca roku kalendarzowego [illegible]

Zasady opieki nad SKS, zatwierdzone przez Główny Komitet Kultury Fizycznej są tak sprecyzowane, że gwarantują w zupełności interes szkoły i dobro młodzieży.

Uczeń może brać udział w zawodach sportowych o ile posiada zgodę lekarza szkolnego, posiada dostateczne postępy w nauce i b. dobre sprawowanie. Co należy rozumieć przez dostateczne postępy w nauce? Jeżeli uczeń posiada stopnie pozwalające na przejście do następnej klasy. Uczeń może zostać wycofany z klubu jeśli na skutek prac w klubie zaczną obniżać się jego wyniki nauczania, a z innych powodów na wniosek Szkolnego Zespołu Młodzieżowego.

Celem uniknięcia przeforsowywania młodzieży „Zasady" określają, że uczeń może należeć tylko do 2 sekcji sportów letnich i do 2 zimowych, i startować tylko w konkurencjach dostosowanych do wieku.

W imprezach masowych oraz w tych wypadkach, gdy zbiegają się jednocześnie terminy zawodów szkolnych i klubowych uczeń reprezentuje szkołę.

Zajęcia klubowe nie mogą kolidować z zajęciami szkolnymi. Opiekun SKS jako reprezentant szkoły bierze udział w posiedzeniach zarządu klubu.

Jeśli do tych punktów dodać, że klub jest obowiązany do wszelkiej pomocy SKS-owi, to trzeba uznać, że dzięki unormowaniu sprawy sportu szkolnego istnieją realne warunki do podniesienia poziomu sportu szkolnego, a co za tym idzie i sportu w ogóle.

Zygmunt Orłowicz

Trasy wycieczek szkolnych

Warszawa

WARSZAWA! [illegible]

[illegible]

[illegible]

Plan zwiedzania

Niezwykle trudno podać tu jakiś stały schemat. Bo inne rzeczy będą w Warszawie ciekawe dla młodzieży z wielkich miast, inne dla młodzieży małych osiedli i wsi. Ale jednym i drugim trzeba pokazać Warszawę w retrospektywnym skrócie: WARSZAWA WCZORAJ — DZIŚ — I JUTRO, ale jednym i drugim trzeba pokazać i zniszczenia i odbudowę, jednym i drugim trzeba pokazać wspaniałą Trasę W—Z, Nowy Świat, nowe osiedla mieszkaniowe, budujące i odbudowujące się ogromne gmachy, a dalej Muzeum Narodowe i Muzeum Wojska, jeden lub dwa odbudowane gmachy szkolne. Jednych i drugich warto zaznajomić z życiem Warszawy w dniach pracy i dniach wypoczynku, z uspołecznioną gospodarką stolicy. Ale tych drugich, — tych z małych prowincjonalnych osiedli zajmować będą i inne nieznane im urządzenia: elektrownia, filtry, warsztaty tramwajowe, targowiska, hale, wielkie domy towarowe. A już napewno cieszyć się będą bardzo z przejazdu pociągiem elektrycznym linią średnicową. Niezapomnianym przeżyciem dla nich będzie wieczór w Teatrze Polskim, takim wielkim, pięknym, prawdziwym teatrze. Albo przy piątku lub niedzieli posłuchanie wspaniałego koncertu Filharmonii Warszawskiej.

Ogromnie dużo jest do oglądania w tej Warszawie. I tygodnia nie starczyłoby. A tu mamy tylko 3 albo 4 dni do dyspozycji. A przecież trzeba zobaczyć jeszcze i Łazienki i o Parku Paderewskiego z ogromną hodowlą róż tyle wam mówiono i o pomniku [illegible] przyjaźni polsko-radzieckiej. I Akademia Wychowania Fizycznego i taki piękny Międzyszkolny Park Sportowy i wspaniale rozbudowany gmach „Ogniska". No i Zoo warszawskie...

A fabryki? — Czy nie warto chociażby zwiedzić słodkiej, czekoladowej fabryki „Wedla"?

Jak to wszystko zobaczyć i zwiedzić? I jeszcze nie wszystko.

Bo i na oba cmentarze powązkowskie też trzeba pojechać, podumać poważnie nad mogiłami tych, co odeszli, co krwią swoją serdeczną i życiem o wolność i prawo do życia dla Polski walczyli.

No i trochę okolice podwarszawskie wypadałoby poznać: Wilanów, Pruszków z tylu interesującymi fabrykami, Milanówek, Mirków i chociaż jedno z letnisk podwarszawskich wszystko jedno Podkowę Leśną czy Konstancin. Albo jakże nie przejechać się statkiem po Wiśle?!

Na jednorazową wycieczkę [illegible]

Właśnie! — Jedna, nawet czterodniowa wycieczka nie może objąć zwiedzenia wszystkiego co ciekawe w Warszawie. Może przemęczyć młodzież — ale całości programu nie obejmie. Zatem przy układaniu programu wycieczki miejmy stale to na uwadze mniej, ale dokładnie.

Podam wam najprostszą trasę czterodniowej wycieczki po Warszawie i okolicy.

W Parku Sportowym

Zakładam, że wycieczka nocować będzie w jednym z trzech schronisk dla młodzieży szkolnej. Wszystkie one leżą w pobliżu Międzyszkolnego Parku Sportowego, a jedno z nich — to najprzyjemniejsze — w samym Parku. Wycieczka oczywiście przyjedzie do Warszawy w godzinach rannych lub przedpołudniowych, ma zatem przed sobą cały dzień na zwiedzanie. Zaczniemy od rozlokowania rzeczy w schronisku (to konieczne!) i chociaż dwugodzinnym odpoczynku, — o ile jechaliśmy nocą. — Ze schroniska trolleybusem, nr 52 przejedziemy przez całe prawie śródmieście aż do Placu Krasińskich. Przez ul. Długą przejdziemy na Stare Miasto wśród strasznych jego rumowisk i zniszczeń. Oglądniemy Mury Starej Warszawy i obejrzymy rynek Starego Miasta, Katedrę św. Jana z grobowcami prez. Narutowicza i Henryka Sienkiewicza, zwaliska Zamku Królewskiego i za chwilę parę uczucie przygnębienia i zgrozy zamieni się w zachwyt. Stajemy w centralnym punkcie imponującej Trasy W—Z obok Kolumny Zygmunta, mając przed sobą przepiękny widok na Osiedle Mariensztackie, Most Śląski i Wisłę.

Napewno skorzystamy ze schodów ruchomych zjeżdżając nimi w dół i windując się z powrotem w górę, aby najpierw obejrzeć zachodnią część tego odcinka trasy oraz ul. Miodową z pięknym, godnym zwiedzenia Domem Rzemiosła. Wracamy znów pod kościół św. Anny i ścieżyną po skarpie schodzimy na Rynek Mariensztacki. Mały posiłek w przemiłej kawiarni „Czytelnika", a potem pouczająca przechadzka po Osiedlu. Ul. Bednarską wyjdziemy na Krakowskie Przedmieście tuż koło Pomnika Mickiewicza. Przewodnicy opowiedzą wam o różnych pięknych domach i gmachach tej części Krak. Przedmieścia i zaprowadzą was na obiad do Gospody Ludowej w Bristolu (obiad wasz kierownik zamówi oczywiście wcześniej).

U Grobu Nieznanego Żołnierza

Po obiedzie przejdziemy na Plac Teatralny i ul. Wierzbową na Plac Zwycięstwa do Grobu Nieznanego Żołnierza. Napewno nie omieszkacie złożyć na nim wiązanki kwiecia. Godzinę poświęcimy na zwiedzenie Galerii Obrazów w Zachęcie i ul. Królewską wrócimy znowu na Krakowskie Przedmieście. Wstąpimy do Uniwersytetu i już teraz wolno — bo znużenie odczuwamy coraz mocniej — odbędziemy długą 2-kilometrową wędrówkę przez prześlicznie odbudowany Nowy Świat, obok monumentalnego gmachu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na Plac Trzech Krzyży. A dalej przez cudowną Aleję Stalina dojdziemy do Belwederu, siedziby Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wracając alejami na kwatery wstąpimy do ciekawego Ogrodu Botanicznego, oglądając po [illegible] budowany gmach Rady Państwa. Na jeden dzień wrażeń i trudu wystarczy. W notesie waszym reportaż z pierwszego dnia zatytułujecie: War[illegible]

A drugą stronę otworzycie napisem. Warszawa się buduje. Bo dzień drugi poświęcimy w głównej mierze na poznanie rozbudowy osiedli mieszkaniowych, gospodarki uspołecznionej i nauce. Zaczniemy od zwiedzenia Łazienek, z których przez ul. Nabielaka, Dworkową, fragment Puławskiej, Szustra przejdziemy do ogromnego Osiedla W. S. M na Mokotowie. — Zwiedzenie Łazienek i Osiedla zajmie wam do 3 godzin czasu. Z Osiedla kroki swe skierujemy dla zaznajomienia się z odbudowaną Szkołą Inż. im. Wawelberga. Warto ją oglądnąć, i szczególnie sławne warsztaty tej szkoły, miejsce nauki przyszłych inżynierów — budowniczych Polski. Piękną Aleją Niepodległości przejdziemy do Politechniki, zobaczymy jej wielką aulę, w której tyle zdarzeń historycznych w ostatnich latach się odbywało i przejdziemy do Hali Targowej przy ul. Koszykowej. Nie omieszkamy oczywiście przejść na ul. Hożą, aby zobaczyć sławny wieżowiec Min. Komunikacji. Obiad zjemy w Gospodzie Ludowej „Polonia". Po obiedzie tramwajem nr 15, 18 lub 30 przejedziemy na Mirów i Muranów obejrzeć ogromną rozbudowę tamt. osiedli robotniczych, a przy sposobności rumowisk Getta. — Wieczór spędzimy w Teatrze Polskim lub na koncercie.

W Muzeum Narodowym

Dzień trzeci zaczniemy od zwiedzania Sejmu. Przejdziemy potem do Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska. — Oba są bardzo ciekawe, ale zajmą nam do 3 godzin czasu. I znużą nas bardzo. Toteż po obiedzie, który zjemy na odmianę w „Ognisku" warto odpocząć i wykąpać się. Gdzie? Najlepiej w basenie Stoł. Urz. K. F. Pod wieczór przejdziemy na Dworzec Warszawa - Śródmieście i pociągiem elektrycznym, tunelem i odbudowanym Mostem Średnicowym przejedziemy na Pragę. Z okien wagonu zobaczymy wiadukt i most Poniatowskiego. Z dworca wschodniego na Pradze tramwajem nr 18 przejedziemy pod Pomnik Braterstwa. Stąd już niedaleko do Ogrodu Zoologicznego. W nim spędzimy czas aż do zmroku. A gdy zapłoną latarnie, przez Most Śląski przejdziemy na Mariensztadt. Będzie to napewno niezapomniane wrażenie i niech każda wycieczka szkolna tak sobie ułoży program, aby zobaczyć Trasę W—Z wieczorem w pełnym przepychu jej oświetlenia. — Trolleybusem 51, 52 lub 53 wrócimy do schroniska.

Czwarty dzień poświęcimy na zwiedzenie okolic podstołecznych. Bardzo miłą jest wycieczka do Wilanowa, Natolina i Konstancina, ciekawą wycieczka do Otwocka i Świdra, pouczającą — połączenie zwiedzenia fabryk w Milanówku i Pruszkowie z obejrzeniem Podkowy Leśnej, łatwą do przeprowadzenia wycieczka statkiem do Młocin, zwiedzenie tamt. muzeum, a w drodze powrotnej drogą przez Lasek Bielański przejście do Akademii Wychowania Fizycznego. — Powrót nasz przerwiemy na Żoliborzu. Warto zobaczyć tam nowoodbudowany wspaniały gmach szkoły ogólnokształcącej TPD im. Limanowskiego, ale przede wszystkim zobaczenia Cytadeli i świętego Miejsca Straceń nad Wisłą. — Wisłostradą wrócimy do Mostu Śląskiego, a stąd do schroniska po rzeczy.

Oto w skrócie trasa czterodniowej wycieczki po Warszawie i okolicy.

Meldunek z Zabrza

ZABRZE. Z okazji odsłonięcia sztandaru ZMP przy Lic. Przem. Węglowego w Zabrzu zorganizowany został turniej sportowy, w którym wzię[illegible] jących 6 szkół.

Piłka nożna: 1) SKS Concordia; 2) Lic. Przem. Węglowego II; 3) Lic. Przem. Węglowego I, 4) MKS Rybnik.

Koszykówka: 1) MKS Rybnik; 2) SKS Olimpia Zabrze; 3) Lic. Przem. Węglowego; 4) Lic. Spożywcze.

Siatkówka: 1) MKS Rybnik; 2) Lic. Spożywcze Zabrze. 3) Lic. Przem. Węglowego.

Lekkoatletyka: 100 m — 1) Ślusarek (Olimpia) 12, 2) Siemiradzki (Olom.) 12,3; 800 m — 1) Czapek (Węgl) 2.12,2; 2) Macewicz (Olim.) 2.13,2; kula (jun.) — 1) Sokołowski (Rybnik) 15,06; 2) Ślusarek (Olimp.) 12,76, dysk (jun.) — 1) Sokołowski 40,30, 2) Ślusarek 47,55; oszczep — (1) Adamek (Olim.) 39 06; 2) Jasiewicz (Olom) 37,75, w dal — 1) Bezek (Rybnik) 5,93, 2) Hurnik (Węglowe) 5,87; wzwyż — 1) Bezek (Rybnik) 165; 2) Dzierzęga (Rybnik) 160; 4×100 — 1) SKS Olimpia Zabrze 46,0; 2) MKS Rybnik 48,5, olimpijska — 1) Lic. Węglowe 3.53,0; 2) SKS Olimpia 3.56 0.

ZABRZE. ZKS Górnik zorganizował mistrzostwa Zabrza w tenisie stołowym.

Drużynowo. 1) Górnik Zabrze; 2) Kolejarz Pyskowice; 3) SKS Start Gliwice; 4) Kop. Makoszowy, 5) Budowlani Gliwice.

W finale Górnik Zabrze pokonał Kolejarza Pyskowice 6:3. Punkty dla zabrzan zdobyli: Puszkarzewicz 3, Grodoń i Bacia po 1, dla Kolejarza — Wolny 2, Bystrzanowski 1.

[illegible]

ZABRZE. Zarząd SKS Alfa zobowiązał się dla uczczenia Święta Pracy poświęcić 250 junako-dniówek przy budowie toru żużlowego ZKS Górnik (Zabrze). Sekcja lekkoatletyczna zgłosi 200 członków koła do Biegów Narodowych. Sekcja piłki nożnej zgłosi dwie drużyny do „Pucharu Polski". Sekcja ten. stoł. zorganizuje turniej z udziałem trzech najlepszych szkolnych drużyn Śląska. Sekcja szachowa rozegra trzy propagandowe spotkania na wsi. Sekcja kolarska zorganizuje masową wycieczkę kolarską. Sekcja piłki ręcznej zorganizuje w koszykówce i siatkówce mistrzostwa Zabrza, a szczypiorniści rozegrają dwa spotkania w Biskupicach z miejscowym Górnikiem. (JW)

ZABRZE. Został tu rozegrany mecz ZS Budowlani Śląska Górnego i Dolnego. W siatkówce zwyciężył Śląsk Dolny 3:1 (15:12, 15:11, 10:15, 15:9). W koszykówce zwyciężył również Śląsk Dolny 25:24 (15:10). W normalnym czasie spotkanie zakończyło [illegible] wyni[illegible]

Punkty dla Śląska Górnego zdobyli: Winkowski 8, Tyński 6, Kwiatkowski 4, Wyspiański 3, Zieliński 2, Przybylski 1. (JW)

LUBAŃ. Dla uczczenia święta Klasy Robotniczej członkowie Koła Sportowego „Metalowiec" przy Publicznej Średniej Szkole Zawodowej w Lubaniu podjęli następujące zobowiązania:

W terminie do 1 maja br. postanowiono uporządkować i oparkanić boisko sportowe w Lubaniu przy ul. Czerwonej Armii, wziąć udział w umasowieniu sportu na wsi powiatu lubańskiego przez rozgrywanie spotkań piłkarskich, siatkówki i koszykówki z Ludowymi Zespołami Sportowymi, umasowić na terenie szkoły Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pod hasłem „Każdy sportowiec członkiem TPPR" oraz prowadzić bezwzględną walkę ze spóźnianiem się na zajęcia szkolne i treningi.

SKS. „Metalowiec" Lubań wzywa wszystkie Szkolne Koła Sportowe, aby poszły za jego przykładem.

[illegible] pił[illegible] Ol-[illegible] szyny i SKS [illegible] ło się zwycięstwem [illegible]

GLIWICE. W ub. [illegible] ne zostały mistrzostwa szk[illegible] w szczypiorniaku męskim [illegible] z udziałem 14 drużyn (10 [illegible] żeńskie). W [illegible] mistrzostwo z[illegible]

[illegible] kształcącego, które zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:1).

ŻARY. SKS Budowlanka rozegrało dwa mecze towarzyskie siatkówki w Lubsku bijąc tamt. Lic. Ogólnokszt. 2:0 (15:5, 15:6) oraz miejscowego Włókniarza 2:0 (15:11, 15:3). Najlepszym zawodnikiem był Kiczak. (M. Kunce)

TARNOWSKIE GÓRY. Liceum Pedagogiczne TPD gościło u siebie drużynę Gimn. Przemysłowego z Chorzowa. Rozegrano mecze w siatkówce i szczypiorniaku. Siatkówka: 3:0 (15:1, 15:1, 15:7) dla Lic. Pedagogicznego; szczypiorniak: zwyciężyło Lic. Pedagogiczne 9:1 (4:1). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Wilk, Wloka i Gubała. Sędziował dobrze ob. Janusz. (Jotpe)

PIEKARY ŚL. 22 bm. odbyło się w sali gimnastycznej Szkoły Ogólnokształcącej w Piekarach Śl. spotkanie w siatkówce pomiędzy miejscowym SKS a SKS przy Szkole Ogólnokształcącej nr 2 Bytom. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości 2:1. Te same drużyny rozegrały mecz pił[illegible] który zakończył się [illegible] cięstwem miejscowego SKS 1:2 (Kaz)

Sprawy POZNAŃSKIE

● W najbliższą sobotę i niedzielę w ramach imprez, organizowanych z okazji MTP, rozegrany zostanie w Poznaniu trójmecz miast w tenisie stołowym między zespołami Pragi, Budapesztu i Poznania. Następnego dnia w niedzielę odbędzie się turniej indywidualny, w którym weźmie udział 6 Węgrów, 6 Czechów i elita zawodników polskich.

● W mistrzostwach szachowych okręgu poznańskiego, w rozgrywkach finałowych trzy zespoły mają równą ilość punktów: Warta, Spójnia i Ogniwo (wszystkie Poznań) z ilością 10,5 pkt. Do ukończenia rozgrywek pozostają jeszcze 2 rundy. Najbliższa niedziela przyniesie rozstrzygnięcie.

● Sekcja tenisa stołowego Związkowca Warty, rozegrała w kwietniu szereg spotkań propagandowych na prowincji. Wyniki: Warta — Spójnia Międzychód 9:0; Warta — Związkowiec Szamotuły 7:2; Warta — Gwardia Słupca 5:5, Warta — Budowlani Chodzież 3:6; Warta — Gwardia Gubin 6:3; Warta — Budowlani Nowy Tomyśl 7:2; Warta — Stal Poznań 6:3.

● Na mistrz. Polski kobiet w tenisie stoł. w Radomiu zawodniczki Warty zdobyły dwa wicemistrz. Polski: Kosicka w kategorii juniorek oraz para Kołodziejczyk — Kosicka w grze podwójnej.

ZABRZE. Ostatnie spotkanie bokserskie o puchar H. Sadłowskiego, rozegrane pomiędzy zabrską Stalą, a Budowlanymi Opole zakończyło się wynikiem 8:8. Tym samym Stal Zabrze zdobyła po raz drugi puchar H. Sadłowskiego. Drużyna Stali do tego spotkania wystąpiła bez Gumowskiego i Hofferka.

Wyniki spotkań (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali): Jaskólski wygrał przez t. k. o. w I rundzie z Kujawą; Karcz zdobył punkty walkowerem; Wdowiak zremisował z Greniem; Piegza wypunktował Jackiewicza; Palka przegrał przez t. k. o. w I rundzie z Okruszkiewiczem; Galle przegrał przez dyskwalifikację z Krauzem; Morkis zremisował z Michniewiczem; w ciężkiej wobec braku przeciwnika Gondek (Op) zdobył punkty walkowerem. (Gk)

B KLASA OPOLSZCZYZNY

GRUPA I: Budowlani Bytom (Wieszowa) — Stal Zabrze 2:4 (1:3), LZS Rodło Górniki — Unia Gliwice 2:3 (2:2); Spójnia Zabrze (Maciejów) — Górnik II (Centrum) Bytom 3:0 (2:0).

GRUPA II: Unia Krupski Młyn — Kolejarz Pyskowice 1:3 (1:3); Związkowiec Gliwice — Górnik II (Sośnica) Gliwice 1:1 (1:1); Stal II Gliwice — Budowlani Gliwice 1:0 (0:0)

Uczeń mistrzem Polski w podnoszeniu ciężarów

BYTOM. Mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów, które odbyły się w Toruniu, wyłoniły nowych mistrzów. M. in. uczeń Państwowych Szkół Budownictwa w Bytomiu, **Edward Ścigała**, zdobył tytuł mistrza Polski w wadze lekkiej, podnosząc w trójboju olimpijskim 282,5 kg. Jest to dowodem że sport ten znajduje swych zwolenników nie tylko wśród ludzi pracy ale również wśród młodzieży szkolnej.

Nasze drużyny piłkarskie



C-klasowy zespół piłkarski Opolskiego podokręgu ZPN—ZKS Budowlani z Gogolina (pow. Strzelce Opolskie). Foto API



Piłkarski zespół LZS z Łowsianki pod Warszawą. Fot. E. Franckowiak — API



Ligowy zespół Kolejarza Polonii z Warszawy bawił w czasie świąt na Dolnym Śląsku, gdzie pokonał we Wrocławiu Gwardię, a uległ w Świdnicy Polonii. Foto API



Drugoligowy zespół Związkowca z Chełmka należy do czołowych zespołów grupy Wschód. Stoją od lewej: Wcisło, Jugas, Laska, Ptaszyński, Obtułowicz, Zatorski III, Borowski, Zatorski I, Marczak. Klęczą: Pliszka, bramkarz Łuszczyński — wybitny przodownik pracy zakładów w Chełmku oraz Guzda. Fot. Urszula



Drużyna piłkarska LZS Zagroda z Lublińca jest jednym z najlepszych wiejskich zespołów piłkarskich Śląska. Bierze on udział w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A okręgu opolskiego.



Drużyny opolskiej klasy A. Z lewej: Górnik z Miechowic, z prawej: rezerwowy zespół ligowego Górnika z Szombierek. Fot. Urszula

W krainie jezior

Przez [illegible] wielkie pagórki — dobrą asfaltową szosą jedziemy w stronę Lidzbarka Warmińskiego.

Kraina Jezior Mazurskich piękna w wiosennym słońcu, mieniąca się zielenią sosnowych lasów, wodami jezior, płatami czarnej świeżej [illegible]

Ciekawa jest ta ziemia, jak ciekawą jest jej przeszłość i dzieje. Wszędzie ślady wojny — wraki czołgów i porozbijanych aut, gruzy zwalonych domów i szkielety spalonych osiedli. Nowe życie — nowi ludzie ciężką pracą dźwigają wszystko z gruzów. Wstaje z gruzów Olsztyn stolica Okręgu Mazurskiego, dźwigają się małe miasteczka: Biskupiec, Jeziorany, Lidzbark, Mrągowo, Reszel i wiele innych. Rezultaty pracy widoczne są dla zwiedzającego na każdym [illegible]

Miłośników zabytków czekają stare piękne zamki, kościoły i budowle: archiwa i muzea dostarczą im wiele ciekawych materiałów i tematów do dokładnego poznania, tu na miejscu w sposób namacalny i bezpośredni historii tych ziem.

Np. Lidzbark Warmiński ze swoim pięknym, starym gotyckim zamkiem, który pamięta wyprawy Krzyżaków, pamięta Mikołaja Kopernika, ... uczonego męża, który szybki ruch księżyca i łudzące ruchy słońca jako też ruchy gwiazd błędnych na godnych podziwu zasadach objaśniać umiał..."

Na miłośników sportów wodnych czekają jeziora: Mamry, Dargiejmy, Dobskie, Niegocińskie, Jagodne, Ryańskie, Śniardwy, piękna puszcza Piska z jeziorem Nidzkiem i przeszło 150 kilometrowa podróż statkami wśród słońca i lasów.

Znajdują się tu liczne domy wycieczkowe: w Rucianach, Mikołajkach, zwanych „Mazurską Wenecją", leżących wśród lasów nad jeziorem Tałty. W Zalesiu koło Barczewa jest dom wypoczynkowy Ośrodka FWP. W Lezanach jest wczasowisko i możliwość korzystania z kąpieli słonecznych.

Głównym zaś ośrodkiem sportów wodnych jest Giżycko. Rutynowani kajakowcy mogą tu organizować spławy z Jezior Mazurskich rzeką Pissą do Narwi lub obozy wędrowne. Noclegi pod namiotami i „własna kuchnia" dadzą moc wrażeń. Wędrując po Mazurach spotkacie się nieraz z nieco śmiesznymi nazwami miejscowości jak n. p. Kikuty Stare (dawna niemiecka nazwa Alt-Keykuth), czy Laukiszki (z niemieckiego Laukischken) i tym podobne. Nie zrażajcie się tym i nie myślcie, że tych okolic nie warto zwiedzić, są one także ciekawe jak i miejscowości o ładniejszych nazwach. Rozbudowane kolei, dobre połączenia, gęsta sieć samochodowa pozwala obecnie dotrzeć do wszystkich zakątków.

A gdyby coś nie szło po waszej myśli — łóżko w domu wycieczkowym było za twarde, czy brak ciepłej wody — pamiętajcie, że wycieczka czy wędrówka bez przygód nie miałaby tyle uroku. Przekonacie się sami, ile wywieziecie stąd wrażeń. Las, woda i słońce dadzą wam wiele zadowolenia, nowych sił do pracy i nauki, a widok budowniczych w pocie czoła utrwalających i odbudowujących polskość na tych terenach — będzie dla waszej pracy tym większą zachętą.

LESZEK FREUDENBERG



Ruiny zamku w Starogardzie. Fot. L. Freudenberg

Piękno Polski



Widok z Góry Parkowej w Krynicy. Fot. Urszula



Widok z Darłowa.

Co każdy o piłce wodnej wiedzieć powinien

Piłka wodna jest grą sportową, zespołową, prowadzoną między dwiema drużynami, z których każda składa się z siedmiu graczy. Wartość tej gry (poza atrakcyjnością wspólną wszystkim grom zespołowym, jak piłka nożna, hokej, siatkówka, koszykówka) polega jeszcze na konieczności pokonywania przez zawodników — żywiołu, jakim jest głęboka woda. Zwiększa to atrakcyjność gry zarówno dla widza jak i dla gracza. Dla tego ostatniego piłka wodna jest niezrównanym środkiem do uzyskania wielkiej wytrzymałości w wodzie i do oswojenia się z nią, czyli do uzyskania cech niezbędnych dla każdego dobrego pływaka.

Spotkanie trwa 14 minut „czystej gry", 2 × 7 minut z przerwą 5-minutową. Przez „czystą" grę rozumie się grę toczącą się od rozpoczynającego ją gwizdka sędziowskiego do gwizdka przerywającego. Przerywa grę sędzia bądź to na skutek błędu jednej z drużyn, bądź to na skutek strzelonej bramki, po której obie drużyny wracają na swoją linię bramkową.

Gra odbywa się na boisku prostokątnym o wymiarach: długość od 27 m do 17 m, szerokość wymagana maksymalna 18 m, może w wypadkach wyjątkowych być mniejsza o 2 m, przy czym wszelkie mecze o mistrzostwo muszą się odbywać na boisku o wymiarach maksymalnych to znaczy 27 × 18 m. Na pływalniach o mniejszych wymiarach od podanych wyżej, mogą się odbywać mecze towarzyskie a nawet międzypaństwowe (na pływalniach zimowych lub letnich nie przystosowanych do przepisów mistrzowskich). Pole gry wyznaczają sznury z nawleczonymi korkami usztywnione w formie prostokąta za pomocą czterech drewnianych narożników. Boisko musi znajdować się na środku basenu, tak, żeby odległość sznurów od brzegu basenu lub jakiejkolwiek innej przeszkody, nie wynosiła mniej niż





Dwa fragmenty gry w piłkę wodną. Fot. Urszula

30 cm. Pośrodku krótszych boków boiska, ustawione są bramki, podobne do bramek piłki nożnej.

Wymiary bramek: szerokość 3 m, wysokość 90 cm od powierzchni wody, głębokość nie może być mniejsza niż 50 cm. Bramka musi być pokryta siatką. Szerokość poprzeczki i słupków pomalowanych na biało od 3 do 5 cm. Pole przed bramkowe w odległości 2 m od linii bramkowej musi być oznaczone dużymi czerwonymi pływakami lub chorągiewkami po obu bokach boiska i jest polem martwym (gracz nie może znajdować się na nim bez piłki). Na odległości zaś od 3,65 do 4 m od linii bramkowej tak samo oznacza się pole [illegible]

Na basenach o dnie stałym (betonowym) instaluje się kosz do piłki. Na dnie pośrodku boiska przymocowany jest blok, linka połączony z brzegiem. Jeden koniec tej linki przymocowany jest do kosza, drugi zaś — na brzegu — trzyma w ręce sędzia. W momencie [illegible] rozpoczęcia [illegible] piłką znajduje się na powierzchni wody. Równocześnie z gwizdkiem sędzia blokiem ściąga kosz pod wodę. Piłka zostaje na wodzie, a gracze ustawieni na swoich liniach bramkowych wyruszają w pole.

Do gry służy normalna piłka skórzana z pęcherzem (skóra wodoodporna, wentyl zamknięty) o obwodzie nie większym niż 70 cm. Piłka musi być dobrze napompowana.

Sędzia główny zawodów ma do pomocy sędziego, mierzącego czas, który odlicza wyżej wspomniane przerwy, oraz sędziów bramkowo-autowych, stwierdzających wszystkie bramki.

Tadeusz Makowski.

Wycieczka Orbisu
do Czechosłowacji

WARSZAWA. Polskie Biuro Podróży „ORBIS" organizuje w ramach wymiany turystycznej z krajami Demokracji Ludowej, w dniach 25 maja — 2 czerwca br. wycieczkę dla świata pracy do Czechosłowacji na Targ Praskie, połączoną ze zwiedzaniem Pragi, Brna, Gottwaldowa i Blanska-Macochy.

Bogaty program wycieczki obejmuje m. in. zwiedzanie Targów Praskich i Złotej Pragi, pobyt w Operze, zwiedzanie wapiennych grot i podziemnej rzeki w Blanku-Macocha, spotkanie ze związkami zawodowymi oraz zwiedzanie wielkich zakładów obuwia w Gottwaldowie (dawniej Bata w Zlinie).

Informacji udzielają Oddziały Orbisu w Warszawie, Gdańsku, Szczecinie, Wrocławiu, Poznaniu, Katowicach, Krakowie i Łodzi.

x W czasie od 1 do 7 maja PBP „Orbis" zorganizuje 1-dniowe wycieczki na Targi Poznańskie dla specjalnie wyróżniających się postępami absolwentów kursu dla analfabetów. Wycieczki te wyjadą z następujących miejscowości: z Łodzi — 500 osób, Szczecina — 500, Bydgoszczy — 300, Gdańska — 300, Wrocławia — 500, Warszawy — 500 osób. Po 15 maja „Orbis" zorganizuje wycieczki absolwentów w/wymienionych kursów z większych miejscowości w Polsce — celem zapoznania uczestników ze znaczniejszymi ośrodkami kultury w Polsce.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł.
Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch" Katowice, ul. 3 Maja 32, tel. 317-73. P. K. O. Katowice III-6927.
Drukuje: Drukarnia Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 06) i 309-01 R-1-10642